Nr. 111. Czwartek, 14 Maja 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY"

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister skarbu zamianował posiadającego tytuł i charakter starszego radcy rachunkowego, radcę rachunkowego Marcelego Tyszkowskiego, starszym radcą rachunkowym *extra statum*, w departamencie rachunkowym krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Ogłoszenie.

Ustne egzamina dojrzałości w c. k. Seminaryach nauczycielskich będą się rozpoczynały z końcem bieżącego roku szkolnego w następującym porządku:

A. W Seminaryach nauczycielskich męskich:

1) w Tarnowie dnia 27 maja; 2) w Rzeszowie dnia 2 czerwca; 3) w Krakowie dnia 8 czerwca; 4) w Tarnopolu dnia 15 czerwca; 5) w Samborze dnia 22 czerwca; 6) we Lwowie dnia 2 lipca; 7) w Stanisławowie dnia 3 lipca.

B) W Seminaryach nauczycielskich żeńskich:

1) we Lwowie dnia 9 czerwca; 2) w Krakowie dnia 16 czerwca; 3) w Przemyślu dnia 3 lipca.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 maja.

Mowa JE. Pana Ministra rolnictwa hr. Ledebura,

wygłoszona w toku ponownych obrad Izby poselskiej nad ustawą o inspektorach górniczych:

W stenograficznym protokole Izby panów z dnia 27 marca r. b. określone jest stanowisko, które na owem posiedzeniu Izby tak osobiście, jako też imieniem Rządu zająłem względem wniosków komisyi Izby panów, wys. Izba poselska przeto pewnie nie przypuszcza, aby w pięć tygodni po tym dniu taka we mnie zaszła przemiana, bym się mógł dziś zgodzić na wnioski komisyi górniczej Izby poselskiej. Sprawozdanie komisyi górniczej dzieli uchwały Izby panów na trzy kategorye a pierwsza z nich obejmuje te uchwały, które nazywa po części stylistycznemi, po części nie głęboko sięgającemi zmianami w uchwałach Izby poselskiej, a które pan sprawozdawca uznaje za słuszne i zaleca wys. Izbie ku przyjęciu. Między tymi paragrafami znajduje się, co prawda, jeden, mianowicie §. 14, który nie jest ani zmianą stylistyczną, ani go też zmianą nieznaczną nazwać nie można; jest to ów paragraf, który mówi o wywieraniu wpływu przez inspektora górniczego, gdzie chodzi o zarządzenia w razie niebezpieczeństwa w zwłoce, a gdzie wedle teraźniejszego brzmienia paragrafu inspektor górniczy ma orzekać imieniem starostwa górniczego, podczas gdy wedle dawniejszej uchwały Izby poselskiej miał wydawać swoje zarządzenia imieniem pierwszej instancyi. Właśnie w tem pierwotnem brzmieniu tego paragrafu było źródło nieporozumień między orzeczeniami inspektora górniczego a orzeczeniami kompetentnej władzy, i cieszy mnie, że pan sprawozdawca ten właśnie paragraf zaleca wys. Izbie do przyjęcia w brzmieniu uchwalonem przez Izbę panów. Z drugiej strony atoli nie mogę zaprzeczyć, że zalecając ten paragraf, po części zeszedł ze swego stanowiska zasadniczego; bo w tym paragrafie mówi się wyraźnie, że inspektor górniczy ma wydawać zarządzenia imieniem starostwa górniczego, a to nie całkiem zgadza się z odrzuceniem innych uchwał Izby panów, odnoszących się do stanowiska inspektora górniczego.

Do drugiej kategoryi zaliczył tylko dwa paragrafy §§. 19 i 20 (tekstu Izby poselskiej), w których pan sprawozdawca chce przedsięwziąć tylko zmianę brzmienia, w ogólności atoli przyjąć je zaleca. Chodzi tu o wybór komisyj śledczych; pan sprawozdawca zaleca, aby tu i ówdzie wrócić do tekstu pierwotnego. Co się tyczy tej zmiany, zgadzam się na nią zupełnie; i rzeczywiście uważam za rzecz pożądaną, żeby przywrócić tekst pierwotny, który czasu swego Izba poselska uchwaliła, ale naturalnie pod warunkiem, żeby przed zamianowaniem inspektorów górniczych weszła w życie ustawa o cechowych stowarzyszeniach górniczych, bo tylko przy takiej organizacyi robotników górniczych będą oni mogli wybierać swych delegatów do komisyi śledczej.

Trzecią nakoniec kategoryę stanowią te uchwały Izby panów, co do których pan sprawozdawca i komisya górnicza są tego zdania, że przyjąć ich nie można. Są to §§. 2, 3, 5, 9, 15 i 16, mówiące o bezpośredniem poddaniu inspektorów górniczych Ministerstwu rolnictwa. W tym względzie sprawozdanie komisyi górniczej powiada: „Ani w sprawozdaniu specyalnej komisyi Izby panów, ani w dyskusyi tejże Izby nie można znaleść argumentów, którychby komisya górnicza i pełna Izba poselska nie były już miały na względzie, a których ani wówczas, ani dziś nie można uznać za trafne i decydujące". Pan sprawozdawca powiedział dalej w sprawozdaniu, że nie chce powtarzać pobudek, które czasu swego nakłoniły Izbę poselską do oświadczenia się za poddaniem inspektorów górniczych wprost Ministerstwu rolnictwa i że w ponownej dyskusyi Izby poselskiej argumenty te powtórzone będą ustnie. Otóż wyznać muszę, że z jego wywodów dotychczas nie nabrałem przekonania, iżby zmiana tekstu, przedsięwzięta przez Izbę panów, była rzeczywiście tak bardzo daleko sięgającą, żeby zząd wynikało prawie zupełne — jak mówi pan sprawozdawca — unicestwienie intencyi tej ustawy. Twierdzi wprawdzie, że ustawa w brzmieniu uchwał Izby panów jest tylko ustawą dla pozoru, ale zarzutu tego nie udowodnił. Pan sprawozdawca może nie zdaje sobie należycie sprawy, że nie uchodzi tę właściwie formalną tylko kwestyę tekstu tak tłómaczyć, żeby ztąd mimo wszelkich zastrzeżeń wypływała ciężka obraza funkcyonaryuszów władz górniczych. Trudno bowiem nie widzieć w tem zarzutu, gdy pan sprawozdawca w przydzieleniu inspektorów starostom górniczym dopatruje się przeszkody dla swobodnej działalności inspektorów, jak gdyby starostwa te bądź w skutek niedostatecznego wykształcenia zawodowego swoich funkcyonaryuszów, bądź ze złej woli mały wywierać niepomyślny wpływ lub sprzeciwiać się intencyom inspektorów górniczych. Mojem zdaniem jest to zarzut tak ciężki, że nie powinno się go powtarzać bezustannie.

Pan sprawozdawca powiedział, że są poniekąd dwa systemy; jednym jest proste pomnożenie organów władz górniczych, co mogłoby być rzeczą słuszną, co jednak nie zgadza się ze stanowiskiem oddawna przez Izbę poselską zajętem; drugim jest zaprowadzenie instytucyi inspektorów górniczych obok organów władz górniczych. Ja taki podział uważam za niezgodny z pierwotną myślą Izby poselskiej; albowiem w motywach pierwszego projektu (*n. b.* nie rządowego, lecz własnego projektu sprawozdawcy, pos. Barnreithera) powiedziano wyraźnie, że nie istnieje zamiar utworzenia jakiejś instancyi, któraby funkcyonowała obok starostw górniczych, lecz tylko, aby inspektorowie funkcyonowali i pracowali razem ze starostwami. Ta właśnie jest intencya ustawy, żeby inspektorowie górniczy wsunięci byli do organizmu już istniejącego, bo rzeczywiście nie można odjąć organom władz górniczych ich kompetencyj dotychczasowych, aby inspektorom górniczym nadać atrybucye,

61)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR."

III.

(Ciąg dalszy).

Zerwała się i ubierając żywo — marzyła dalej o przyszłości.

— Dziewiętnaście lat a już czarowałam Ofelią! Przecież i w Rzeszowie są ludzie, którzy widzieli teatra we Lwowie i Krakowie. Czarowałam nie tylko urodą, bo przecie piękną, nadzwyczajnie piękną nie jestem?...

Przejrzała się i uśmiechnęła do zwierciadła.

— Brzydką nie jestem.... o nie, nie. Oczy duże, zasłonięte długą rzęsą, potrafię niemi patrzeć, gdy zechcę. O potrafię.... i jak potrafię!...

Rozrzuciła włosy.

— Tak samo je rozwiałam w Ofelii.... złote, miękie otaczają białą skroń poprzerzynaną niebieskawemi żyłkami.... Namiętność miał do całowania mych skroni. Całował i usta purpurowe i białą szyję i bielsze od niej ramiona!... O nie, nie, brzydką nie jestem, lecz i Leokadya była piękną a na scenie baraniała!... Talent jest jak ożywcza rosa, pod jej działaniem wszystko pięknieje, rośnie, rozwija się Talent jest wszystkiem, natchnieniem, iskrą bożą!... rozdmuchajmy go w płomień!

Złożyła ręce i podniosła je w górę.

— Rozdmuchajmy go! O Boże dodaj mi siły i wytrwałości.... dmuchać, dmuchać....

Wargi jej drżały, oczy zaszły wilgocią, cała postać rozrzewniała się, serce drżało....

Niecierpliwość ją raptownie opanowała, wyjrzała oknem.

— Dlaczego ten stary z Jankiem nie przychodzą? Szkoda czasu, każdy dzień stracony dziś to tyle znaczy, co rok, gdy będę mieć trzydzieści lat.

Wyjęła ze stolika rolę „Adryanny" i zaczęła głośno ją odczytywać, robić przed lustrem ruchy, deklamować!...

Zaabsorbowana rolą nie widziała mistrza i Janka idących żywo przez dziedziniec. Zobaczyła ich wtedy dopiero, gdy stanęli przed nią.

— Będąż paniusi ludzie rzekł mistrz, — czasu nie traci, pracuje....

— A ja myślałem, że ją pochłonie ta głupia literatura, co tylko głowy zawraca, a nie daje nic żadnego pożytku z niej a sieczką tylko mózgi zapycha. Ale niechno paniusia słucha co za wielkie nowiny.

— Po wczorajszej awanturze — kończył mistrz — Gąsior wypędził Czarnego i komika głośno.

— A po cichu sam ich wyprawił z miasta — dodał Janek.

— To woda na wasz młyn — rzekła Dziunia.

— Musi nas wziąć, inaczej padnie!... Gdy zacznie mówić, podyktujemy mu warunki.

— Zagramy Hamleta i Adryannę! — zawołała rozpromieniona Dziunia.

— Zagramy! nasza wygrana, Gąsior się wścieka!...

— Niech się wścieka a my tymczasem do pracy! Stęskniłam się, a do roli Adryanny palę się! Zaczynamy. Tu dla mistrza koniak, proszę pić po kropelce i nie spuszczać mnie z oka.

Pracowali dwie godziny bez przerwy. Mistrz wypił koniak i oglądał się za dalszym jego ciągiem, gdy zjawił się rozpromieniony profesor, a jako poeta — Edward.

— Zwycięstwo! zwycięstwo! — wołał przez otwarte okno; wbiegł do pokoju.

— Miasto wre z oburzenia, płonie, ja podkładam ogień. Urządzamy wieczorek na dochód straży ogniowej!...

— Wybornie — przerwała — będę deklamowała jedną z pańskich poezyi.

— Cudownie!

Zachwycony poeta całował ręce artystki z zapałem.

— A ja zagram „Żyda w beczce" — dodał Janek.

— A ja z paniusią — dodał podcięty mistrz — wytniemy sobie „Ciężką próbę."

— Przepysznie! — zawołała Dziunia.

— Paniusia w „Ciężkiej próbie" czaruje!...

— Więc już zdecydowane i postanowione — zawołał Edward. — My z naszej strony zajmiemy się rozsprzedażą biletów, wyszukaniem amatorów do spiewu i muzyki, a jeśli pani pozwoli, to i ja wystąpię z deklamacyą!... Wszystko pójdzie doskonale.... chór sokoli zaspiewa! Nazajutrz Gąsior przyjdzie tu na czworakach trzymając w zębach prośbę, abyś raczyła się ukazać w jego budzie!...

— Jeśli nie przyjdzie i nie zgodzi się, to go nauczymy!...

Janek pogroził.

— A kiedy lekcya? — spytała pieszczotliwie Dziunia, wlepiając swe niebieskie, duże ślepia w Edwarda-poetę.

— Dziś, zaraz, w tej chwili.

Dziunia wyciągnęła rękę do mistrza.

— Próby z „Ciężkiej próby" będziemy robić codzień, gramy bez suflera!

Janek obrażony na literaturę, lecz rozradowany nadzieją występu, zabrał mistrza i poszli razem do mamy, aby zbliska zobaczyć jej tryumfy.... tłumy ludzi i usłyszeć przekleństwa miotane na Gąsiora.

Nauczyciel i uczennica zostali sami.

— Nareszcie zabieramy się do pracy — rzekł profesor. — Ukarzemy Gąsiora, a jednocześnie zrobimy coś dla społeczeństwa, dla „idei," — dokończył. — Dla niej wszystko!...

Dziunia mimo, że często słyszała wyraz „społeczeństwo," nie wyobrażała sobie jego znaczenia, nie rozumiała go. Pierwszy raz widziała człowieka mówiącego jej o społeczeństwie, jako o osobie. Milczała zadumana, wpatrując się w towarzysza z ciekawością, a zarazem pewnym chłodem. Wydał jej się jakimś obcym, nie tym, którego wczoraj poznała, odmienny, surowy.... Społeczeństwo wyobrażała sobie jako ludzi zebranych w widowni, którzy są na to, aby się zachwycać jej grą, bić oklaski, rzucać kwiaty, wywoływać.... a po skończonem przedstawieniu niknąć jak sen, o którym się nie myśli.... Lecz żyć i oddychać dla tego społeczeństwa nie miała pojęcia. Żyje się tylko dla teatru!... Społeczeństwo? uczuła dla niego jakąś niechęć.

— Czego on chce od jakiegoś społeczeństwa?... idei... — myślała.

— Zanim zaczniemy — zaczął po chwili milczenia Edward — trzeba wybrać deklamacyę dla pani.

— O nic łatwiejszego — przerwała — już znalazłam i prawie umiem ją na pamięć, posłuchaj pan i krytykuj, tylko nie zbyt ostro. Panowie autorzy jesteście podobno bardzo wymagający, bardzo nerwowi, wielcy grymaśnicy.

które na podstawie ustawy górniczej dziś już należą do władz górniczych. A więc wsunąć inspektorów w ramy teraźniejszej organizacyi władz górniczych bez przeszkody dla ich funkcyj, a z jaknajwiększą swobodą dla inspektorów, oto cel, który się miało na oku, który też na oku zatrzymać trzeba, a z którym Izba panów, mojem zdaniem, bynajmniej się nie rozwinęła. Mogę tylko ponownie stwierdzić — a panowie, którzy uważnie i troskliwie przeczytają projekt wedle uchwał Izby panów przekonają się — że wszystkie te paragrafy, które normują samodzielną czynność inspektora górniczego, pozostały bez zmiany; pod niektórym względem Izba panów nawet je rozszerzyła.

Właśnie toczy się walka około §. 2. W pierwszych obradach nad projektem niniejszym miałem sposobność dokładnie określić owe obawy, które wyrazić poczytywałem sobie za obowiązek. Zaniecham powtórzenia ich dzisiaj, skoro ostatecznie bardzo dobrze wiadome są wszystkim, skoro nawet — co z pewnością zasługuje na uwagę — wynurzyli je także ci panowie, którzy należą do zawodu górniczego. Nie sądzę też, iżby dzisiejsza dyskusya kogokolwiek nawróciła na inne zdanie. Ci panowie, którzy zdecydowali się na pierwotny tekst Izby poselskiej, nie zachwieją się w swoim zasadniczym poglądzie ani wskutek argumentów przeciwników, ani wskutek moich wywodów. Ale mniemam, że powinno się pojmować sprawę ze stanowiska li praktycznego, a mianowicie, żeby zadać sobie poprostu pytanie: Czy jest rzeczą pożądaną, żeby ustawa o inspektorach górniczych jak najrychlej weszła w życie, czy nie? (Sprawozdawca pos. Bärnreither: W brzmieniu uchwał Izby panów nigdy!) Powiedziałem już przedtem, że pan sprawozdawca nie udowodnił, iżby ustawa, jak ją uchwaliła Izba panów, była nieużyteczna, lub nawet szkodliwa; może on zachowuje sobie ten dowód dopiero na zakończenie dyskusyi. Co do mnie, zaznaczam, że argumenty jego są mi nieznane. Powołał się wprawdzie na wywody dawniejsze, ale proszę tylko zachować w pamięci, o co tu chodzi. Wedle wniosków komisyi górniczej Izby poselskiej ma się powiedzieć: inspektor górniczy poddany jest wprost Ministerstwu rolnictwa. Komisya przywiązuje do tego wielką wagę; pan sprawozdawca mówi, że poprostu nie pojmuje, jak Minister rolnictwa może sprzeciwiać się takiemu tekstowi. Powiedziano to też już w pierwszych obradach, a ja powtarzam: jakkolwiek może byłoby przyjemnie Ministrowi rolnictwa, gdyby mógł zgodzić się na tekst taki, musi on jednak zważać na konsekwencye, które z tekstu takiego wypłynęłyby pod względem całego rozwoju instytucyi inspektorów górniczych.

(Dokończenie nastąpi).

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 11 maja b. r.:

1) Zatwierdzić wybór ks. kanonika Franciszka Lipińskiego na zastępcę przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bochni i wybór ks. Józefa Łopatyńskiego na zastępcę przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej w Dolinie.

2) Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Piotra Białka młodszym nauczycielem 6-klasowej szkoły męskiej w Żywcu; Eugenię Bielecką młodszą nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Żywcu; Maryana Deisenberga nauczycielem II szkoły ludowej w Jodłowej; Piotra Steckowa nauczycielem kierującym dwuklasowej szkoły ludowej w Toporowie; ks. Teofila Papescha nauczycielem religii rz. kat. w 5-klasowej szkole w Dobczycach; ks. Jana Bierońskiego nauczycielem religii rz. kat. w 6-klasowej szkole męskiej w Wieliczce.

3) Ustanowić posadę osobnego nauczyciela religii izraelickiej dla szkół ludowych w Bochni od dnia 1 stycznia 1897.

4) Przekształcić szkoły ludowe od 1 stycznia 1897: jednoklasowe w Dworach, Iwkowej, Dziewiętnikach i w Radziszowie na dwuklasowe; trzyklasową w Jezupolu na czteroklasową.

5) Przyjąć do wiadomości sprawozdanie c. k. krajowego inspektora szkolnego z lustracyi gimnazyum w Nowym Sączu.

6) Przyjąć do wiadomości sprawozdanie zbiorowe o rolniczych kursach dopełniających na podstawie przeprowadzonych wizytacyi tych kursów.

7) Aprobować do użytku w gimnazyach podręcznik p. t.: F. Terlikowski. *C. Julii caesaris commentarii de bello gallico*. Lwów 1896. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Cena egzem. oprawnego 70 ct., 1 kor. 40 h.

Rada Państwa.

(CDXCII. posiedzenie Izby poselskiej).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 11go maja. (Koresp. *Gazety Lwowskiej*).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 11 m. 20, wobec bardzo szczupłej liczby posłów.

Nowowybrany poseł Klaic (z Dalmacyi, w miejsce zmarłego ojca), składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Pos. Gołuchowski bierze urlop na dwa tygodnie, pos. Włodek na tydzień.

Nauczyciele i nauczycielki szkół ćwiczeń przy seminaryach lwowskich petycyonują o polepszenie ich praw służbowych; gmina Lipowica powiatu dolińskiego petycyonuje o zachowanie pastwiska gminnego.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, Izba uchwala ustawę o inspektorach górniczych w trzeciem czytaniu.

Następuje podjęta na nowo po wielomiesięcznej przerwie dyskusya szczegółowa nad reformą podatkową; mianowicie idzie pod obrady ustawa wprowadzająca.

Artykuł I. stanowi, że znosi się dotychczasowy podatek dochodowy, reguluje się zarobkowy, a zaprowadza się rentowy, osobisto-dochodowy i urzędniczy. Artykuł II. wymienia patenty i rozporządzenia cesarskie, wydane w czasie od r. 1812 do 1851, które wskutek zniesienia podatku dochodowego tracą prawomocność i znosi przepisy o potrącaniu cząstki podatku dochodowego z procentów opłacanych wierzycielom. Artykuł III. znosi prawo strącania procentów dłużnych z podstawy opodatkowania domów obłożonych tylko 5 prc. podatkiem dochodowym.

Te trzy artykuły poddaje Prezydent naraz pod dyskusyę, ale sprzeciwia się poseł Kaizl (Młodoczech), żądając, aby dyskusya toczyła się nad każdym paragrafem osobno. Izba jednak przyjmuje propozycye Prezydenta.

Pos. Kaizl wywodzi, że reforma podatkowa ma na celu tylko interes fiskusa, a nie ludności, że przeto Młodoczesi, mimo sympatyi dla podatku osobisto-dochodowego, głosować będą przeciw reformie. Mimo intratności reformy dla skarbu Państwa bardzo po macoszemu są traktowane kraje; reforma ta utrwala smutne położenie finansów krajowych i gminnych. Mowca rozwodzi się o wielce niedostatecznem wynagrodzeniu krajów za zrzeczenie się pobierania dodatków od podatku osobisto-dochodowego, na czem traci też sprawa autonomii krajowej. Zrzeczenie się tego prawa da się krajom tem więcej we znaki, że wskutek zapowiedzianych ulg w podatkach przychodowych zmniejszy się teraźniejsza podstawa dodatków krajowych, powiatowych i gminnych. Właśnie ta okoliczność wymaga obłożenia także podatku osobisto-dochodowego dodatkami. Podatek domowo-klasowy najniższych stopni powinien nietylko opustu doznać, lecz wogóle być zniesiony, bo jest uciążliwy dla opodatkowanych, a skarbowi mało niesie. Natomiast podatek czynszowy wcale nie powinien doznać opustu, albo przynajmniej powinna opuszczona kwota dostać się gminom wielkomiejskim, któreby taki przyrost swych dochodów z radością powitały. Mowca krytykuje reformę z tego także stanowiska, że poprawki opozycyi młodoczeskiej bezwzględnie poodrzucano; dalej, że za mało liczono się ze względami społeczno-politycznymi, bo kapitały zbyt łagodnie będą opodatkowane; nakoniec, że samowola inspektorów podatkowych nie będzie ukrócona. Zresztą odmawia mówca tej Izbie prawa uchwalenia reformy podatkowej; dzieło to należy do przyszłej Izby.

Pos. Dawid Abrahamowicz imieniem Koła polskiego oświadcza się za reformą, która dla pomniejszych kontrybuentów, a więc dla najliczniejszych będzie ulgą, a która po raz pierwszy przekazuje krajom część dochodów podatkowych. Pos. Kaizl sprzeciwia się reformie, bo nowa Izba powiększy ulgi i pomnoży dotacyę krajów. Jest to frazes, bo teraźniejsze uchwalenie mniejszych ulg, nie przeszkadza przyszłej Izbie uchwalić większych. Łatwiej jednak krytykować, niż coś pozytywnego zdziałać. Komisya podatkowa zaś rzeczywiście zdziałała wiele, a zawdzięcza to tej okoliczności, że nie politykowała. Co się tyczy drobiazgowości ulg, pomniejsi kontrybuenci podatku zarobkowego, którzy w liczbie przeszło 650.000 opłacają go aż do 30 zł., nie powiedzą, że to drobiazg, gdy dostanie się im 28 prc. opustu; a wszakże nadto komisya podatkowa może niejednego zupełnie zwolnić od podatku. Co się tyczy rolnictwa, cały stan włościański otrzyma 15-procentowy opust podatku, a wolny będzie od podatku osobisto-dochodowego. Towarzystwa zarobkowe i t. p., które dotychczas są uważane za bogate źródło podatku, będą teraz otoczone największą opieką przeciwko zdzierstwu podatkowemu, a natomiast wyżej opodatkowane będą towarzystwa akcyjne; tak n. p. memoryał lwowskiego Banku hipotecznego oblicza, że będzie płacił cztery razy tyle podatku co dotychczas. Doświadczenie pouczy, że reforma podatkowa doścignie ekonomicznie silnych, a stanie się ulgą dla ekonomicznie słabszych, która to perspektywa wraz ze wspomnioną okolicznością, że po raz pierwszy krajom dostanie się udział w podatkach, przemawia stanowczo za wprowadzeniem tej reformy w życie. Uchwaliwszy ją, ta częstokroć zohydzana Izba, ta reprezentacya interesów złoży dowód, że w dziedzinie ekonomii społecznej o wiele więcej zdziałała w duchu sprawiedliwego rozkładu ciężarów, niż wychodzący z powszechnych, równych i bezpośrednich wyborów parlament francuski, w którym sprawa podatku osobisto-dochodowego wywołuje przesilenie po przesileniu. *(Huczne brawa)*.

Pos. Thurnher mniema, że na klasy średnie spadnie z reformy tej ciężar niestósunkowo wielki; bogacze wprawdzie płacić będą więcej niż dotychczas, ale nie tyle ile powinni. Mówca wnosi poprawkę do artykułu II., wedle której właścicielom nieruchomości ma pozostać prawo strącania cząstki podatku dochodowego z procentów od długów hipotecznych; a w drugiej poprawce żąda zniesienia podatku od prebend duchownych.

Pos. Gross bierze reformę w obronę przeciwko zarzutowi Kaizla, że nie czyni zadość względom społeczno-politycznym. Mowca oświadcza, że lewica będzie głosowała za reformą podatkową, ale nie w tym sensie, iżby to był wyraz zaufania do Rządu, ani też w tym duchu, iżby liczyła na wdzięczność z góry lub z dołu, lecz jedynie w tej myśli, że spełnia obowiązek względem Państwa, a więc też względem ludności.

Pos. Luzzatto rozwodzi się obszernie przeciwko podatkowi osobisto-dochodowemu, zwalczając go jako instytucyę socyalistyczną, która nawet we Francyi przyjąć się nie może. Lęka się, że po zaprowadzeniu tego podatku kapitały wyniosą się z Austryi. Zapowiada, że posłowie tryesteńscy głosować będą przeciw reformie.

Pos. Dipauli imieniem stronnictwa katolicko-ludowego oświadcza, że głosować będzie za reformą, bo trudno podtrzymać system podatkowy, który pochodzi z początku wieku i nie odpowiada już wielkim zmianom, które we wszystkich gałęziach życia się dokonały; bo trudno pozostawić bez opodatkowania te koła, których ogromne kapitały i ogromne dochody wolne są od ciężarów; bo trudno sprzeciwić się reformie, która choć niedoskonała, polega jednak na zasadzie nie pomnożenia dochodów Skarbowi, a zaprowadzenia sprawiedliwszego rozkładu ciężarów publicznych. Trudno przewidzieć, czy w praktyce reforma ta uczyni zadość swemu celowi; ale przynajmniej spodziewać się tego można. Bardzo wiele zależeć będzie od sposobu wykonania tych ustaw podatkowych; dla tego mowca uprasza Pana Ministra skarbu, aby natchnął tym duchem, jaki go ożywia organa wykonawcze. Chodzi tu także o moralność podatkową, ale trudno żądać, żeby cała ludność zamieniła się odrazu w Katonów; łagodnością zaś władz skarbowych więcej się tu sprawi, niż surowością. Mowca będzie głosował za reformą i dla tego także, iż rolnictwo doznaje niejakiego uwzględnienia, że mianowicie mała własność ziemiańska wolna będzie od podatku osobisto-dochodowego. Mowca zapytuje Pana Ministra skarbu, czy czuje się związany oświadczeniem poprzednika swego, że co do fasyj włościańskich organa skarbowe będą postępować z możliwą względnością.

Pos. Formanek rozwodzi się o nieposzanowaniu praw Królestwa czeskiego w reformie podatkowej.

Tu zabiera głos P. Minister skarbu dr. Bilinski, którego mowę podamy w jednym z następnych numerów.

Pos. Kaiser oświadcza się za reformą, która zaprowadza oddawna pożądany progresyjny podatek osobisto-dochodowy; zresztą poddaje mowca dzieło to krytyce ujemnej co do rezultatu ogólnego dla rolnictwa; lęka się bowiem, że w skutek doniosłych zmian w podstawie dodatków krajowych i gminnych cały ciężar kosztów administracyi krajowej i gminnej spadnie na stan ziemiański.

Pos. ks. Scheicher uważa dzieło reformy za łataninę, która wcale nie odpowiada wielkim planom reformacyjnym socyologów.

Pos. König zapowiada poprawkę do planu finansowego na rzecz stanu włościańskiego.

Pos. Luëger imieniem antysemitów wiedeńskich oświadcza, że ze względu na to, iż w skutek reformy podatkowej dochody miasta Wiednia oczywiście będą mniejsze, podczas gdy w skutek reformy ustawy o swojszczyźnie przybędzie Wiedniowi wiele ciężaru, głosować będą przeciwko reformie podatkowej.

Tu zamknięto dyskusyę.

Pos. Jędrzejowicz jako mowca generalny za projektem zapuszcza się w polemikę z pos. Kaizlem i przedstawia mu, że jeżeli Izba teraz nie uchwali reformy, upłynie może drugie 20 lat, zanim znowu doszłaby do skutku. Co się tyczy zarzutów ze stanowiska autonomii, trzeba pamiętać o tem, że lepszy wróbel w ręku niż gołąb na dachu. Niesłusznie uważa pos. Kaizl opusty za zbyt małe. Opust 15-procentowy dla rolnictwa dość wiele waży, a wszakże jeszcze większy będzie w podatku zarobkowym; podatki domowe także znaczny będą miały opust. Mowca dziękuje Panu Ministrowi, że odstąpił od pierwotnego zamiaru, wedle którego kraje miały w przyszłych zyskach skarbu z podatku osobisto-dochodowego uczestniczyć tylko w stosunku trzeciej części, a przyznał krajom udział połowiczny. Nakoniec wzywa Pana Ministra, aby czuwał nad tem, by w przeprowadzeniu reformy podatkowej władze skarbowe powstrzymały się od dokuczliwości, i prosi, aby duch ludzkości zapanował między urzędnikami, którzy pod względem moralności podatkowej powinni przyświecać dobrym przykładem.

Pos. Kramarz zapowiada wniosek o zmienienie podziału opustów w podatku gruntowym, a dziękuje Panu Ministrowi za uwzględnienie rezolucyi Pacaka o uregulowanie przepisów karnych w podatkowości, co jednak — zdaniem mowcy — stać się powinno jeszcze przed wejściem reformy podatkowej w życie. Tak samo dziękuje Panu Ministrowi za oświadczenie o wynagrodzeniu gmin za pobieranie podatków dla skarbu. Mowca w ogóle uznaje, że mowa Pana Ministra czyni reformę popularniejszą; mimo to oświadcza, że głosować za nią nie może. Głównie uderza mowca na zbyt mały udział krajów w podatku osobisto-dochodowym.

Na tem przerwano obrady.

Rząd wniósł projekt ustawy o zniesieniu gremiów chirurgicznych, a przekazaniu majątku ich Izbom lekarskim.

Pos. Hompesch zrzeka się miejsca w komisyi kolejowej, bo mu zdrowie nie dopisuje.

Pos. Menger wnosi interpelacyę do Pana Ministra oświaty, żądając szybkiego orzeczenia o rekursie wniesionym przeciw niezatwierdzeniu przez galicyjską Radę szkolną krajową dyrektora szkoły protestanckiej w Białej.

Koniec posiedzenia o godzinie $5^1/_4$. — Następne jutro.

Z Hiszpanii.

W poniedziałek zebrały się nowo wybrane kortezy hiszpańskie na pierwszą sesyę. Zastają one kraj zawikłany w ciężkie kłopoty a sprawa kubańska w ogóle, w szczególności zaś już najnowszy jej epizod, zatarg ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej o powstańców schwytanych na statku „Competitor“, są dla Hiszpanii nie tylko powodem do finansowych i wojskowych wysiłków, lecz także źródłem licznych przykrości i upokorzeń,

Sesyę kortezów otworzyła królowa rejentka Krystyna, w obecności młodego króla Alfonsa XIII., który przybył w mundurze ucznia szkoły wojskowej, mową tronową. Mowa tronowa podnosi, że na Kubie przyszło do powstania nie dlatego, że powstańcy pragną lojalnej autonomii, lecz że dążą do niezawisłości. Zwycięstwo powstania byłoby cofnięciem cywilizacyi i zagrożeniem pomyślnego rozwoju wyspy. Powstanie, chylące się do upadku, ulegnie, jeżeli mu zagranica nie da pomocy, a do tego przyczyni się rozczarowanie powstańców, których ostatnią nadzieją jest uzyskanie opieki jednego z mocarstw.

Mowa tronowa stwierdza przyjazne stosunki z zagranicą i dostrzega w poprawnem a przyjacielskiem zachowaniu rzeczypospoli-

---

Otworzyła książkę, stanęła jak na estradzie, zaczęła:

„Szczęścia błyskawica
„Przeniknęła elektrycznym
„Prądem moje serce.
„Usta szepczą twoje imię
„Imię: Życie! Imię! Rzeczywistość.
„Wznoszę głowę, nie jak ślepiec, co się drogi boi.
„Lecz pewnego świadom celu
„I w weselu
„Rozpieśnionej duszy mojej,
„Której nic nie trzeba,
„Obejmuję cię w ramiona,
„Obejmuję w ramion kleszcze,
„Aż mi serce kona,
„Twoją postać wiotką
„Obejmuję
„I całuję
„Zrumienione lica,
„Jak ta zorza,
„Kiedy hoża
„Wzejdzie na niebiosy
„I światu przyświeca....
„Jeszcze, jeszcze i wciąż jeszcze
„Tulę — pieszczę,
„Twoją wargę słodką!
„Tulę, pieszczę i całuję, twoje jasne włosy,
„Co naokół białej skroni tak ci się rozwiały,
„Jak jutrznianne
„Blaski ranne
Jak ten świat wspaniały!...“

Skończyła zasłaniając książką, jakby wachlarzem, zarumienioną twarz.

— Bosko! — szeptał poeta — bosko! dziękuję! Masz pani w sobie iskrę Bożą i to coś, czem bierzesz....

(Ciąg dalszy nastąpi).

tych amerykańskich zacieśnienie węzłów, łączących je z Hiszpanią. Prezydent i rząd Stanów Zjednoczonych, wbrew bądźto opozycyi, bądź opinii publicznej, nie naruszyli przyjaznych stosunków, jakie między oboma państwami od założenia rzeczypospolitej istnieją. Wreszcie zapowiada mowa tronowa dalsze uzbrojenia i pomnożenie floty.

Sprawa „Competitora“ przedstawia się w sposób następujący: Przed niedawnym czasem schwytali Hiszpanie na pokładzie zatrzymanego statku „Competitor“ pięciu powstańców. Dwóch z nich jest Kubańczyków, dwóch Amerykanów i jeden Amerykanin naturalizowany w Anglii. Sąd wojenny w Hawanie skazał uwięzionych jako korsarzy na śmierć. Wiadomość o tym wyroku wywołała oburzenie w całych Stanach Zjednoczonych. Rząd amerykański zaprotestował bardzo energicznie w Madrycie przeciwko temu wyrokowi na amerykańskich obywateli, skutkiem czego generałowi Weylerowi wydano telegraficznie rozkaz wstrzymania wykonania wyroku. Generał Weyler grozi swoją dymisyą w razie gdyby wyrok był zniesiony. W Madrycie obawiają się jednak w obec postawy, jaką zajęła Ameryka północna, że zatwierdzenie wyroku przy obecnym stanie umysłów wywołałoby interwencyę zbrojną Ameryki w kubańskiem powstaniu. Ponieważ, jak wspomnieliśmy, na pokładzie „Competitora“ znajdował się także jeden poddany angielski, przeto rząd wielkobrytański zaprotestował również przeciwko wyrokowi w sposób bardzo stanowczy.

Cała prasa hiszpańska domaga się jednomyślnie wykonania wyroku i odrzucenia protestu Stanów Zjednoczonych. *Imparcial* pisze: Stany Zjednoczone chcą nadużyć cierpliwości Hiszpanii albo wypowiedzieć wojnę. Należy raczej wypadkom nadać szybszy bieg, gdyż zwłoka obraca się na niekorzyść Hiszpanii. Pomimo to wyrok na członkach załogi „Competitora“ nie zostanie prawdopodobnie wykonany, ponieważ na podstawie hiszpańsko-amerykańskiej konwencyi z przeszłego wieku amerykańscy poddani nie mogą być poddawani jurysdykcyi hiszpańskich sądów wojennych

Angielski parowiec „Laurada“ odpłynął w sobotę do nieznanego miejsca przeznaczenia. Istnieje przypuszczenie, że „Laurada“ przewieźć ma oddział ochotników, złożony ze 100 Kubańczyków wraz z bronią, amunicyą i ładunkami dynamitu.

KRONIKA

Lwów, 13 maja.

— JW. Wiceprezydent Namiestnictwa, p. Jan Lidl, powrócił dziś rano z Wiednia do Lwowa i objął urzędowanie.

— Z c. k. krajowej Rady zdrowia. C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 5 b. m. siódme posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Przedstawiono kandydatów na opróżnione posady c. k koncepistów sanitarnych.
2. Przedstawiono kandydata na udzielenie koncesyi na trzecią aptekę w Rzeszowie.
3. Przedłożono opinię w sprawie rzeźni gminnej w Ruskiej wsi, w powiecie rzeszowskim.
4. Wydano orzeczenie w przedmiocie cegielń w Sichowie i Kulparkowie, w pow. lwowskim.
5. Przedłożono opinię w sprawie zmniejszenia rejonu ochronnego dla zakładu zdrojowo-kąpielowego w Truskawcu, w powiecie drohobyckim.
6. Wydano opinię w sprawie piekarni w Szczawnicy, w powiecie nowotarskim.
7. Wydano orzeczenie w sprawie nowo założonych stawów rybnych w okolicy Przeciszowa, w powiecie wadowickim.

— Nowe urzędy pocztowe. Z dniem 16 b. m. wejdą w życie c. k. urzędy pocztowe ze zwykłym zakresem czynności w miejscowościach: Markopol (pow. brodzki) i Chwałowice (pow. tarnobrzeski)

— Konkurs. Rząd krajowy w Bośnii i Hercegowinie rozpisuje konkursa na kilkanaście posad adjunktów konceptowych i praktykantów konceptowych. Podania wnosić należy do Rządu krajowego w Serajewie.

— P. Zygmuntowi Gorgolewskiemu, dyrektorowi c. k. państwowej Szkoły przemysłowej we Lwowie, z okazyi zwycięstwa jego na konkursie projektów nowego teatru, wręczyli dzisiaj o godzinie 9 rano profesorowie Szkoły przemysłowej album pamiątkowe. Wręczenie daru poprzedziła przemowa profesora Kłapkowskiego. Album to, w szarej płóciennej oprawie, w rogu ozdobione inicyałami dyrektora Z. G., jest istotnem cackiem artystycznem. Na pierwszej karcie znajduje się przepleciony laurem napis: „Ludendo monet“; rysunek wykonany przez prof. Rybkowskiego. Drugą kartę albumu zdobi rysunek piórkiem Mirona-Pietscha. Niewiasta, wsparta na ozdobionej emblematami rustyce, rysuje plan teatru; nad nią otoczony złotymi promieniami słońca, unosi się Geniusz, wieńczący jej skroń laurem. Na następnej karcie jaśnieje hasło: „Primus inter pares“. Napis otoczony jest wieńcem z bratków, w których rysownik Miron-Pietsch scharakteryzował bardzo udatnie twarze wszystkich profesorów Szkoły.

— W Kole literacko-artystycznem odbędzie się w sobotę, dnia 16 b. m. uczta ku uczczeniu Edwarda Lubowskiego. Dla członków Koła, oraz zaproszonych przez nich gości lista otwarta do piątku. Początek o godz. 9 wieczorem. Strój wizytowy.

— Dzisiaj o godzinie 5 mieli się zebrać członkowie Rady miejskiej w ogrodzie pojezuickim celem oglądnięcia placu pod pawilon sztuki.

— Dr. Jan Karłowicz, znakomity językoznawca i folklorysta, jeden z najwybitniejszych członków postępowego obozu warszawskiego, obchodzący w tym roku 25-lecie działalności naukowej, mianowany został przez walne zgromadzenie Czytelni akademickiej we Lwowie jednogłośnie przez akiamacyę człoukiem honorowym tegoż Towarzystwa.

— Walne zgromadzenie Tow. rygorozantów odbędzie się w piątek, dnia 15 b. m. o godzinie pół do 7 wieczorem w sali posiedzeń zboru izraelickiego (ulica św. Stanisława 5) Na porządku dziennym sprawa budowy Domu akademickiego.

— Towarzystwo łyżwiarskie zamierza urządzać w porze letniej na stawach Panieńskich sportowe zabawy towarzyskie. W początkach zabawy te urządzane będą w mniejszych rozmiarach, stopniowo jednak projektowane jest rozwijanie ich w miarę, jak wzrastać będzie zainteresowanie się i udział członków i publiczności. Zabawy te polegać będą po części na sporcie łodziowym, po części zaś także na grach towarzyskich w rodzaju krokieta, lawn-tennis'a, kręgielków i t d. ćwiczeń gimnastycznych. W ślad więc za tem, mianowicie by umożliwić już z dniem 1 czerwca r. b. otwarcie sezonu zabaw, postarano się o przybory do gier rzeczonych, w szczególności zaś dla sportu łodziowego o czółna, tak większe jak i mniejsze, pierwsze na wzór z Gmunden, drugie zaś z krajowych warstatów zamówione. Wydział Towarzystwa podając rzecz tę do wiadomości ogółu, oznajmia zarazem, że kancelarya wydziału otwarta codzień tak w przed jak i w popołudniowych godzinach, udziela na miejscu bliższych informacyj i wydaje pp. członkom za dodatkową opłatą dwóch, względnie jednej korony od osoby, karty wolnego wstępu w obręb stawów Panieńskich na przeciąg sezonu letniego.

— Z Obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 13 maja godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
12/5	2 połud.	764·01	+13·4	W	3	5
12/5	9 wiecz.	758·67	+11·0	SW	3	10
13/5	7 rano	753·93	+11·2	W	4	6

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 12 maja do 7 rano dnia 13 maja b. r. była +14·4°C., najniższa +9·8°C

Barometr nagle opadł.

Opadł deszczu wynosił 9·8.

Prognoza: W skutek nagłego opadania barometru należy się spodziewać silnych wiatrów, w ogólności stan pogody niepewny.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie; powietrze skłonne do burzy.

**) 10 całkiem zachmurzone.

Zwiedzenie kopalń wielickich. W oba dni Zielonych Świąt, t. j. 24 i 25 b. m. urządza się zwiedzenie kopalni wielickiej, z którego czysty dochód przeznacza się na cele dobroczynne. Kopalnia będzie rzęsiście oświetloną, prócz tego urządzone ognie sztuczne i t. zw. jazda piekielua. Biletów wstępu nabyć można wyłącznie w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, Rynek linia A—B w Krakowie, oraz w dniu zjazdu w Wieliczce przy kasie nad szybem Cesarza Franciszka. Cena biletu dla jednej osoby 2 zł. 50 ct., z przesyłką pocztową o 20 ct. więcej. Wejście do kopalni odbywa się o godzinie 1 i $2\frac{1}{2}$ popołudniu, tylko schodami z powodu przebudowy szybu zjazdowego.

Przewodniki ilustrowane i heliograwury kopalni można nabyć przy zakupnie biletów, jakoteż w szybie zjazdowym.

† Zmarli w ostatnich dniach: W Mielcu, Stefania Adamczykowa, b. nauczycielka szkoły żeńskiej w Andrychowie, w 25 roku życia.

W Rzeszowie, Mieczysław Jabłoński, radca sądowy, przeżywszy lat 47.

W Krakowie, Marya Merkertowa, wdowa po ś. p. Aleksandrze Merkercie, znanym piekarzu, przeżywszy lat 56.

W Pakosławiu, Emilia Sczaniecka, zasłużona obywatelka w Wielkopolsce.

W Warszawie, Paweł Kośmiński, znany humorysta warszawski, na suchoty gardlane, przeżywszy lat 35 Zmarły dał się poznać jako poeta, nowelista i pisarz dramatyczny a przedewszystkiem jako humorysta, podpisujący się pseudonimami „Paul de Coś“ i „Prawie Heine“. Spuścizna literacka po zmarłym, mimo krótkiego jego żywota, jest dość obfita. Na konkursie *Tygodnika Illustrowanego* odznaczono jego humoreskę p. t: „Strzeż się prowizora“, na konkursie *Gazety Świątecznej* nowelkę „Medyk z Koszturkowa“, a na konkursie *Echa muzycznego* otrzymał nagrodę za melodramat „Walka o córkę“. Sztuki jego cieszyły się powodzeniem u publiczności warszawskiej na równi z udatnymi i gładkimi co do formy wierszami humorystycznymi, któremi zasilał *Kolce*, *Muchę* i *Kuryera Świątecznego*.

W Paryżu, hr. Isabeau de Caix de Saint Aymour, córka wicehrabiego de Poli i Idalii z hr. de Choiseul-Gouffier. Młoda, piękna i dobra znaną była w szerokich kołach Paryża. Nasze społeczeństwo śmierć jej interesuje dla tego, iż była córką wnuczki generała hr. Ksawerego Niesiołowskiego i Wiktoryi ks. Radziwiłłównej, przez co z licznymi domami w kraju naszym była blisko spokrewnioną.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we środę po raz czwarty „Jadzia wdową“, krotochwila w 3 aktach Ryszarda Ruszkowskiego.

We czwartek popołudniu o godz. 3 „Niobe“, komedya w 3 aktach Paultona, zakończy: „Rycerskość wieśniacza“ (Cavalleria rusticana), opera w 1 akcie P. Mascagniego.

Wieczorem o pół do 8 po raz piąty „Weseli spadkobiercy“, operetka w 3 aktach Karola Weinbergera.

W piątek po raz pierwszy „Królewicz“, komedya w 4 aktach Edwarda Lubowskiego.

W sobotę po raz drugi „Don Cezar“, operetka w 3 aktach Dellingera.

W niedzielę o 3 popołudniu „Przeor Paulinów czyli Obrona Częstochowy“, dramat historyczny w 5 aktach przez Jul. z Poradowa.

Wieczorem o pół do 8 „Piękna Helena“, operetka w 3 aktach Offenbacha.

Prof. dr. Antoniewicz: O sztuce polskich Ormian. Na posiedzeniu Towarzystwa historycznego miał dnia 27 z. m. prof. dr. Jan Bołoz Antoniewicz interesujący wykład „O sztuce polskich Ormian“ (architektura, malarstwo, ornamentyka) Temat to bardzo trudny, bo wymagający nie tylko żmudnego zebrania rzadkich źródeł i dokumentów, ale także wyjątkowego uzdolnienia, jak znajomości języka i stosunków ormiańskich. W tym wypadku nikt inny nie zdołałby się wywiązać z tego zadania z takim doniosłym skutkiem i wydobyć tyle zupełnie nieznanych a bardzo ciekawych szczegółów ormiańsko-polskiej przeszłości, której ślady coraz bardziej nikną, jak i sam szczep ormiański wśród nas osiadły zwolna zatraca swą odrębność i rozpływa się w słowiańsko-polskiej ludności.

W roku 1820 przybył do Lwowa pewien Mechitarysta z Wiednia, niejaki Der Minas Pyżyżgianc. Ostatni wyraz w jego imieniu znaczy tyle, co syn lekarza, z czego ów Ormianin był dumny i w swoim opisie podróży często nazywa się tym przydomkiem, nabierającym zwłaszcza w tłómaczeniu łacińskiem „de Medicis“ imponującego znaczenia, jakby pokrewieństwa ze sławną florencką rodziną książąt i mecenasów sztuki. Otóż ów „Medyceusz“ ormiański, zwiedzając we Lwowie swoją katedrę i „pałac arcybiskupi“, jak szumnie nazywa skromny ten domek, zaszedł następnie do klasztoru PP. Benedyktynek ormiańskich, gdzie doznał niemiłej dla siebie niespodzianki. Opowiada z żalem, że już połowa Sióstr odmawia modlitwy po polsku. My się raczej dziwić musimy pozostałym i że w ogóle w r. 1820 jeszcze tak silny był żywioł czysto ormiański. Niepodobna, powiada prof. Antoniewicz, ażeby ten naród bezsprzecznie tak bardzo uzdolniony — nie był się u nas czemś więcej zaznaczył w ciągu 700-letniego pobytu, jak tylko wybudowaniem kilku kościołów i wydaniem kilku Biblii. Dlatego zajął się gorliwie tą sprawą, a poszukiwania wydały rezultat bardzo korzystny: oto posiadamy odrębną od bizantyńskiej sztukę ormiańsko-polską. Dotychczas bardziej znane są cztery budowy kościelne tego stylu: Katedra lwowska, cerkiew w Jazłowcu, kościół pod Suczawą i w Kamieńcu podolskim. Sztuka ormiańska jest wprawdzie siostrzycą bizantyńskiej, ale i w tak bliskiem pokrewieństwie zdarzają się wybitne różnice; tu właśnie tak się stało pod wpływem odmiennych stosunków i charakteru narodowego. Wiadomo, iż sztuka bizantyńska objawia dążenie do kolosalności i działa szczególniej ogromem przestrzeni, w matematycznej konstrukcyi wychodzi ona od kwadratu i koła. W przeciwieństwie do tych cech zasadniczych, nie widzimy w ormiańskiem budownictwie olbrzymich kształtów a podstawową konstrukcyą jest równoległobok a bardzo często także elipsa. Czy na tę różnicę stylową wpłynął krzyż ormiański, odmienny od łacińskiego i bizantyńskiego, czy też raczej był on dopiero skutkiem tej różnicy, dziś jeszcze niewiadomo, ale to jest rzeczą pewną, że ma on zupełnie odrębną formę i kształt ściśle określony. Ramiona poprzeczne są w nim zawsze o połowę krótsze od ramion podłużnych, a całość mała i skromna. I architektura nie zna wielkich kościołów; nawet tam, gdzie potrzeba zachodzi, buduje się tylko więcej, lecz nie wielkie świątynie. Wszak nawet nazwa miasta Eczmiadzin oznacza 5 kościołów. Lecz co ów krzyż ujmuje przestrzenią, to dodaje wdziękiem szczegółów i polotem myśli architektonicznej. Oczywiście, że odnosi się to tylko do typów czysto ormiańskich, których jest bardzo mało a owe liczne inne dzisiejsze kościoły ormiańskie w Galicyi i Bukowinie, to przeważnie barokowe budowle z XVIII w. O ile one nie mają wyższej wartości o tyle tamte są cennymi unikatami. Cała Europa wschodnia i północna nie posiada nic podobnego, jak ormiańska katedra lwowska. Mowa tu oczywiście tylko o jej części tylnej, o najdawniejszym kościele, zbudowanym około r. 1363. Cała część przednia dobudowana została dopiero w wieku XVII około roku 1675 i ta nie ma nic wspólnego ze stylem ormiańskim. Ten pierwotny kościół niezmiernie skromny i mały, posiada jednak trzy nawy o szerokości środkowej 4·50 m., w stosunku do bocznych zaledwie 1·95 m. wgłębionych, a więc tak wąskich, że nawet ołtarza nie ma gdzie ustawić. Tym raczej zgrabnym nyżom, niż nawom odpowiadają zewnątrz krużganki, zwłaszcza na stronie południowej z arkadami, wspartemi na słupach, mających bardzo oryginalne kapitele o formie wklęsłej przyozdobionej tępymi zębami. Zupełnie takież same słupy i kapitele odkrył prof. Antoniewicz w cerkwi Jazłowieckiej pod dzwonnicą. Niewątpliwie są one dziełem tego samego architekta, a rok znajdujący się tam 1564 odnosić się musi mniej więcej także do budowy krużganka lwowskiego.

Dokumentu fundacyi kościoła lwowskiego dotychczas nie udało się odkryć, lecz jeszcze nadzieja nie stracona, bo jeden najbardziej zniszczony i najstarszy napis dotychczas nie został odczytany. Wieża kościelna, ufundowana przez kupca Andrzeja z Kaffy, pochodzi z r. 1571, jak świadczy napis tam umieszczony a zakrystya, będąca już jednak dowodem zupełnego zaniknięcia odrębności stylowej, powstała w r. 1667.

Okoliczność ta odpowiada zupełnie wypadkom historycznym. W 20 lat po strasznym dla Polski roku 1648, nie mogło być inaczej. Jak w wielu innych stosunkach, tak i w handlu ze Wschodem nastąpił zastój i upadek. Ruch przedsiębiorczych Ormian osłabł zupełnie i odtąd zatracał zwolna swą odrębność narodową, co najprędzej odbiło się w sztuce.

Architektura świecka ma także swój odmienny charakter. Ormianin musiał mieć w swoim domu przedewszystkiem dwie rzeczy obszerne, piwnicę na wino, które sprowadzał i sprzedawał i strych na skórę, którą garbował. To były główne zajęcia, cała istota przemysłu i handlu polskich Ormian. Po nad okienkami piwnicznemi widzimy często bardzo bogate kamienne obramowania drzwi i okien, a nad tem wszystkiem wysoki ogromny dach o wklęsłych zboczach z wystrzelającymi ze szczytu lancetami.

Drugą częścią wykładu była ornamentyka ormiańska, którą profesor Antoniewicz na podstawie licznych odbić, rysunków i fotografij objaśniał. W rozwoju jej dostrzega prelegent dwie różne epoki: wcześniejszą, będącą wynikiem inklinacyj malarskich i późniejszą natchnioną architektonicznymi wpływami. Ozdobne obramienia kamiennych płyt grobowych i rozmaitych napisów pamiątkowych noszą najpierw cechę dawniejszej epoki prostolinijnej, w której podziwiać należy — obok zręcznej kompozycyi rysunku — także niesłychaną żywość, giętkość a nawet przebiegłość linii; w drugiej epoce występuje typ książeczkowy iluminatorski, miniaturowy, podobny do bizantyńskich miniatur, ale wyższy od nich układem wybitnie architektonicznym. Być może, że w pośrodku tych epok był jeszcze okres przejściowy, którego cechą była ornamentyka krzyżowa, z zestawienia krzyżyków ormiańskich powstała, jak się to na niektórych pomnikach okazuje. W 18 wieku wszystko szkoszlawia szkodliwy wpływ baroku. Smutna to rzecz, że te piękne i tak interesujące płyty muszą z czasem zniknąć zupełnie, gdyż u nas we wschodniej części kraju nie ma niestety muzeum, w któremby mogły znaleźć stosowne dla siebie umieszczenie Ostatni pomnik w języku ormiańskim pochodzi z r. 1695 a już pierwszy polski z r. 1699, ale prelegent sądzi, że te ostatnie były już znacznie wcześniej, tylko zaginęły.

Kilku słowy o malarstwie religijnem-ormiańskiem i wreszcie o stroju narodowym, jako o bezwiednem powtórzeniu motywów panujących w innych działach sztuki współczesnej, zakończył prof. Antoniewicz ten wykład piękny a tak pełen oryginalnych wiadomości z pierwszego zaczerpniętych źródła. Gorącymi oklaskami i gratulacyami nagrodzono uczonego prelegenta a przewodniczący p. radca Dworu prof. dr. Cwikliński złożył mu serdeczne podziękowanie w imieniu Towarzystwa historycznego.

Michał Lityński.

Posiedzenie publiczne
Akademii Umiejętności.

(*Telegram „Gazety Lwowskiej"*).

Kraków, 13 maja.

(jh) Dzisiaj o godzinie 12 w południe odbyło się doroczne uroczyste publiczne posiedzenie Akademii Umiejętności. Na estradzie przed popiersiem Cesarza zasiadł zastępca protektora JE. P. Minister dr. Julian Dunajewski; obok niego prezes hr. Stanisław Tarnowski, sekretarz generalny prof. dr. Stanisław Smolka, oraz tegoroczny prelegent najprzewielebniejszy ks. biskup dr. Edward Likowski z Poznania. Około trybuny zajęli miejsca członkowie czynni oraz członkowie korespondenci Akademii tak tutejsi jak ze Lwowa przybyli.

Naprzeciw estrady w pierwszym rzędzie krzeseł zasiedli: Najprzewielebniejszy książę-biskup krakowski ks. Puzyna, JE. P. Namiestnik książę Sanguszko oraz miejscowi naczelnicy władz tak rządowych jak autonomicznych. Resztę sali wypełniła liczna publiczność.

Posiedzenie zagaił zastępca protektora JE. dr. Julian Dunajewski. Następnie przemówił prezes Akademii dr. Stanisław hr. Tarnowski.

Z porządku sekretarz generalny prof. dr. Stanisław Smolka ogłosił nazwiska nowych członków Akademii, są nimi: na wydziale historyczno - filozoficznym członkowie - korespondenci pp. dr. Bronisław Łoziński i prof. dr. Józef Milewski. Na wydziale matematyczno-przyrodniczym członek czynny prof. dr. Karol Olszewski; członek korespondent prof. dr. Kazimierz Kostanecki.

Poświęcił p sekretarz generalny wspomnienie pośmiertne pamięci zmarłych członków Akademii: Pasteurowi i Teichmanowi, oraz pamięci członków nadzwyczajnych t. j. byłych członków Towarzystwa naukowego: Marcelego Jaworskiego, Józefa Oettingera, Feliksa Szlachtowskiego i Michała Zieleniewskiego.

Podniósł p. sekretarz generalny rozszerzenie stosunków Akademii z instytucyami zagranicznemi, jakie zgłosiły się w ciągu roku celem wymiany publikacyj. O działalności Akademii świadczy przedłożone uczestnikom zebrania drukowane sprawozdanie p. sekretarza, wykazujące, że wydział filozoficzny wydał w roku ubiegłym dwa tomy „Rozpraw XXII. i XXIV.; pod prasą znajdują się dwa tomy XXV. i XXVI. Komisya do dziejów literatury polskiej i oświaty w Polsce gromadziła według możności dalsze materyały do historyi piśmiennictwa, o ile na to pozwalały szczupłe środki, którymi rozporządza. Wydawnictwo poetów polsko-łacińskich: *Corpus poetarum latino-polonorum* wstrzymane było przez czas pewien dla braku środków; spodziewamy się, że niebawem będzie można przystąpić do druku nowego tomu. Prace wydawnicze postępują: prof. dr. L. Ćwikliński opracowuje Klemensa Janickiego, prof. Br. Bruszkiewicz Roysiusa, X. Hippler i p. Sas Dantyszka. Podjęto też na nowo przerwane chwilowo z tych samych powodów wydawnictwo Biblioteki pisarzów polskich XVI. i XVII. wieku. W roku ubiegłym opuścił prasę jeden tylko tom tej publikacyi: Mikołaja Reja z Nagłowic Zwierzyniec (1562) wydany przez p. Wilhelma Bruchnalskiego. W dalszym ciągu wydawnictwa „Bibliografii polskiej" Karola Estreichera wyszły z zasiłkiem Akademii zeszyty 4 i 5 tomu XIV.

Ruch naukowy w gronie komisyi historyi sztuki ożywił się znacznie w ciągu roku całego, a wydawnictwa postąpiły naprzód. Najznaczniejsza liczba rozpraw i komunikatów odnosiła się do dziejów literatury w Polsce i poważny w tej mierze plon przyniosła.

Rozprawy, przedstawione w roku ubiegłym wydziałowi historyczno-filozoficznemu odnoszą się wszystkie z wyjątkiem jednej do historyi polskiej. W ciągu ubiegłego roku wyszedł XXXII tom Rozpraw wydziału tego, dwa następne, są pod prasą. Prócz tego wydano osobno dzieło członka korespondenta Oswalda Balzera p. t. „Genealogia Piastów;" jest to jedna z największych pod względem rozmiaru i najcenniejszych niezawodnie dotychczasowych publikacyj wydziału.

Zabiegi komisyi historycznej około gromadzenia materyałów archiwalnych, przyniosły i w tym roku plon wcale obfity, dzięki osobnej subwencyi krajowej i rządowej na poszukiwania w archiwach watykańskich; wykończono opracowanie aktów Nuncyatury polskiej za czasów Jana III i uzupełniono je poszukiwaniami w prywatnych bibliotekach rzymskich. W obec tego byłby już opracowany cały materyał watykański od wstąpienia na tron Batorego aż do śmierci Jana III, z wyjątkiem czasów Jana Kazimierza; wypełnienie tej luki powierzyła komisya p. Bronisławowi Gubrynowiczowi ze Lwowa.

Z wydawnictw komisyi wyszły w roku ubiegłym: „Rachunki dworu Jadwigi i Jagiełły" opracowane przez prof. dr. Fr. Piekosińskiego; „Spisy urzędników województwa krakowskiego z XV wieku," ułożone przez K. Fedorowicza i drugi zeszyt II części „Bibliografii historyi polskiej" prof. Ludwika Finkla.

Komisya antropologiczna podjęła na nowo w roku ubiegłym badania archeologiczne; tym razem program obejmował kurhany w w Przemyskiem i Stryjskiem, groby ciałopalne w Tarnobrzeskiem i Niskiem. Komisya fizyograficzna wydała XXX tom Sprawozdań; w druku jest tom XXXI. Wydział matematyczno-przyrodniczy uzbierał na swych posiedzeniach 32 prac, z których 27 postanowiono drukować.

Dalej sekretarz generalny prof. dr. Smolka mówił o stanie funduszów Akademii, mianowicie podniósł, że przekroczenia z lat dawniejszych umorzono oszczędnościami o zrealizowaniu zapisu ś. p. Konstantego Kmity w kwocie 15 000 zł.; odsetki tego funduszu używane będą na wydawnictwa naukowe, zwłaszcza historyczne w języku polskim.

W końcu nadmienił mowca, że zaczyna się 25 rok istnienia Akademii. W ciągu tego czasu starała się po kilka razy uczcić wybitne zdarzenia historyczne i cywilizacyjne w Polsce, których rocznica w danej przypadała chwili (Długosz, Kopernik, Unia Lubelska, Kochanowski, Sobieski, Trzeci Maja), o ile można było osobnemi wydawnictwami, a także odczytami na publicznych posiedzeniach. Według tej tradycyi uprosiła Akademia obecnie Najprzewielebniejszego ks. Biskupa Likowskiego, który zjechał do Krakowa na dzisiejsze posiedzenie dla odczytania części swego obszernego dzieła o Unii Brzeskiej.

Po tej mowie prof. dr. Smolki, wygłosił ks. Biskup Likowski znakomity odczyt p. t. „Stanowisko księcia Ostrogskiego w obec Unii Brzeskiej," za co mu zebrani hucznymi podziękowali oklaskami.

Zaraz potem zabrał ponownie głos sekretarz generalny prof. dr. Stanisław Smolka i zaznaczając, że obecnie nie upłynął termin żadnego konkursu na prace naukowe, a kilka takich terminów przypada dopiero w roku przyszłym, ogłosił rozdanie nagród z fundacyi imienia Barczewskiego:

1. Nagrodę 1200 zł. za najlepszą pracę historyczną w roku 1895 otrzymał prof. dr. Oswald Balzer ze Lwowa za dzieło „Genealogia Piastów."

2. Dzieło p. J. Wolffa: „Kniaziowie litewsko-ruscy" przekazano do uwzględnienia przy przyznawaniu nagrody historycznej w roku przyszłym w myśl §. 6 ordynacyi o nagrodach im. Barczewskiego.

3. Nagrodę za najlepszą pracę malarską otrzymał profesor Wojciech Gerson za obraz „Spoczynek". W motywach uchwały powiedziano, że nagradzając obraz ten, miała Akademia na myśli całą czynność artystyczną i wysoką a bogatą pomysłowość zasłużonego artysty, przedewszystkiem zaś nie mogła zapoznać jego olbrzymich zasług nauczycielskich. Znajdzie Akademia jeszcze nieraz okazyę — mówił referent — do przyznania po raz drugi nagrody za obraz p. Malczewskiemu, którego piękne dzieło: „Trzy pokolenia — widzenie artysty" zwracało uwagę zeszłego roku oryginalnością pomysłu i poetycznością swoją.

Na tem po godzinie 2 zakończyło się posiedzenie Akademii. Dodać należy, że wczoraj na Szlaku u hr. Stanisławów Tarnowskich odbył się raut, który zgromadził członków Akademii, oraz wybitne osobistości tutejsze, a cześć ogólna zwróciła się tu ku dostojnej osobie ks. biskupa Likowskiego.

Dzisiaj rano zaś odbyło się w *Collegium Novum* Uniwersytetu Jagiellońskiego uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej na cześć pierwszego sekretarza generalnego Akademii i profesora Uniwersytetu ś. p. Józefa Szujskiego; była to wewnętrzna uroczystość uniwersytecka. Przemawiali rektor prof. dr. Smolka i rektor dr. Oswald Balzer.

KRONIKA WIEDEŃSKA.

II.

O kłótniach i sporach w kołach teatralnych więcej możnaby pisać, niż o dziełach wystawionych. Połowa sezonu dawno już minęła a co na scenie się ukazało dotychczas, świeciło w najlepszym razie jednodniowe tylko tryumfy. Na sensacyę obliczone farse o świetnych dekoracyach z tańcami, żartami w lombard wziętemi z cyrku, gburowatymi dwuznacznikami, sceniczne popisy aktorek i subretek oszczędzających na materyi swych toalet, aby tem więcej wydawać na pozy najodważniejsze, nie mogą tu być omawiane. Sztuka upada. Kto winien? Mówią nam, że publiczność. Zdaje się na pierwszy rzut oka, że to prawda. Szekspir, Goethe, Schiller, Calderon są dziś prawie nieznani widzom w teatrze. Studyuje ich literat, krytyk, czasem kosztowną próbę zrobi z jednym lub drugim z ich utworów śmielszy jakiś dyrektor i na próbie tej zawodzi się. Najlepszy chyba dowód, że się przeżyli klasycy!? Możnaby jednak wedle słynnego zdania Lichtenberga, że książka uderzająca o głowę czytelnika i pusty wydając dźwięk nie zawsze temu winna, przypuścić może także przeżycie się publiczności. Nikt nie wystawił jeszcze teatru, w którym same tylko utwory pierwszorzędne byłyby grane, w którym dekoracye schodziłyby na drugi plan, aktorzy podporządkować musieliby się całości i nie udawaliby artystów niezbędnych, którego ceny przystępne zatem byłyby biednieszym także warstwom. Najskromniejszy teatr w Wiedniu kosztuje wedle utartych wyobrażeń o potrzebach budowy 800.000 zł. a najem roczny takiego teatru 40.000 do 50.000 zł. Najskromniejsze dalej koszta utrzymania personalu, reżyserów, sekretarzy, dyrektorów, aktorów, orkiestry wynoszą rocznie 200.000 zł. Przedsiębiorca dyrektor musi w 28 do 300 przedstawieniach ściągnąć od publiczności co najmniej ćwierć miliona, aby nic nie tracił. A dyrektor naczelny też przecie żyć chce i — zarabiać nawet coś nad potrzeby chwilowe.

Mając w teatrze loże, parkietowe siedzenia, przedsionki pyszne, bufety, zwraca się do ludności zamożnej. Ta ludność robi podróże i w miesiącach letnich w rozpaczy jest niezą, co począć z czasem swoim. Widziało się już i grotę w Capri i Nordcap, z pomocą litościwego biura Cookesa, lub innego instytutu pośredniczącego, było się już nad Nilem nawet. Pan X i pan Y widzieli wszystko; tańczące arabki i walki z bykami, najznakomitszych linoskoków i pierwszych w świecie clownów. Trudno tych znużonych, wielce doświadczonych ludzi zabawiać poezyą. Są oni odbiorcami i tego towaru, ale tylko w małych gustownie oprawnych wydaniach z wyciskami złotymi, z drukiem drobnym, nad którym sobie nikt oczu nie psuje, bo zagląda się w ten druk bardzo rzadko.

Nie dziw, że dyrekcye teatrów prześciгać się muszą wzajem w podrażnianiu nerwów takiej publiczności, aby ją zwabić i łaski jej sobie zaskarbić. Za wysoko raczej, niż za nisko obliczając. można przyjąć ilość stałych widzów w teatrach wszystkich Wiednia na 10.000. Na półtora miliona ludności jest to zbyt mało. Ale bo też bardzo wielka część publiczności, która posiada jeszcze trochę zdrowego smaku, stroni od teatru. Z faryzeuszowstwem niegodnem zasłania krytyka wybryki sceny względami dla sztuki. Sztuką ma być taka cyniczna farsa, jak „W pawilonie", sztuką taki stek cyrkowych pomysłów, jak „Noc szalona" i inne tym podobne.

Teatr nie podniesie się, dopóki nie zerwie z tradycyą wysokich gaż aktorskich (tu w Wiedniu!) zbytecznych dekoracyi, urządzeń idź i krzeseł dla publiczności — najniewdzięczniejszej. Wszelkie dzieło poetyczne a już wcale sceniczne żyje tylko zdolnością wywołania nastroju, illuzyi prawdy. Prawdy samej. nagiej dać przecie nie może, bo sam autor, dramaturg, powieściopisarz, nowelista, choćby pod sztandarem stał naturalizmu, realizmu i t. d. w prawdę ścisłą nie wierzy. I jakże wywołać illuzyę u człowieka nudzącego się wiecznie i niezdolnego spokojnie słuchać. Wielki utwór poetyczny wymaga skupienia słuchacza, widza, czytelnika tak samo, jak zrodził się w skupieniu umysłu twórczego. Trudniej nawet nieraz rozumieć myśli i obrazy, niż je tworzyć. Podobają się więc takie dzieła, które słuchać można na wyrywki po sen kilka z pierwszego, trzeciego, piątego aktu.

Dyrektorowie mają się dobrze a sztuka upada, smak się psuje. Zresztą i z dyrektorami czasem źle bywa. W teatrze Rajmunda nastąpiła zmiana kierownictwa. Müller-Guttenbrunna, który teatr swoimi artykułami w pismach i broszurami, swoją energią i pomysłowością powołał do życia, złożono z urzędu dyrektora, bo obchodził się zbyt surowo z kapryśnemi „gwiazdami" i nie był w stanie zdobyć dochodów na wypłacanie sutych dywidend akcyonaryuszom. Mniejszość wiernie trzymająca się dyrektora przegłosowano a sprowadzony z Eberfeldu (w prowincyi reńskiej) Ernest Gettke, zaszczytnie znany ze swej działalności w Niemczech, objął kierownictwo. Pisano i mówiono wiele o tym sporze dyrektora Müller-Guttenbrunna z wydziałem, odsłoniono publiczności szerszej sprawki zakulisowe, intrygi aktorów, sekretarzy, akcyonaryuszy. Dowiedzieliśmy się, że oddawna już robiono zakłady o to, czy dyrektor się utrzyma, że wydział akcyonaryuszów rozporządzający kasą skąpił każdego centa dyrektorowi i że nieraz nie było gotówki nie tylko na zaliczki najskromniejsze dla zadłużonych wiecznie aktorek, ale nawet na opłacenie portowego za listy i przesyłki. Aktorzy robili spiski, czując, że dyrektor traci grunt pod nogami. A co to byli za członkowie wydziału, mający kontrolować dyrektora!? Jeden z nich gniewał się, że jakiemuś krytykowi nazwiskiem Schiller daje się bilety bezpłatne. Wziął go za osobę jedną i tę samą z wielkim poetą i twierdził, że takiemu skrybentowi, którego dramat niedawno wystawiony („Intryga i miłość") nic nie przynosi kasie, nie wypada też biletów dawać. W rękach takich „mecenasów" zbogaconych spoczywa sztuka. Oczywiście Schiller nie pisał dla tłumu żadnego — a w Wiedniu, jak to wykazało się jaskrawie w ankiecie nad pracą kobiet, z głodu umierające chórzystki, aktorki początkujące i statystki liczyć muszą na „kawalerów, którzy poczynają się już od rzeźników". Brak teatrom warstwy średniej widzów i słuchaczów. Przychodzą tylko ludzie bogaci, którzy wedle stopnia swego wykształcenia żądają albo przerafinowanych sytuacyi, albo brutalnych dwuznaczników.

(Ciąg dalszy nastąpi).

—r—n.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Zakupno dla wojska. Zarząd wojskowy zamierza zakupić zwyczajem kupieckim dla c. i k wojskowego magazynu prowiantowego w Stanisławowie 4000 metr. sześć. twardego drzewa opałowego i 1000 cent. metr. węgla kamiennego z Mysłowic pierwszej jakości w kostkach do odstawy w czasie od sierpnia 1896 do kwietnia 1897. — Oferty pisemne mają być wniesione najpóźniej do 2 czerwca 1896 godz. 11 przed poł. wprost do c. i k. Intendantury 11 korpusu we Lwowie.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 15·92½, do 15·97½, loco Ołomuniec 14·95 do 15·05, loco Berno - Wiedeń 14·95 do 15·05, na czerwiec loco Aussig 15·97½ do 16·12½, cukier w kostkach prima 36·50 do 37·—, secunda 35·25 do 35·75. Spirytus kotygentowany loco Wiedeń 15·20 do 15·30 Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 17·50 do 18·—.

OSTATNIA POCZTA

W gmachu c. k. Namiestnictwa odbyła się wczoraj ankieta, na której przeprowadzono dalszy ciąg obrad nad wprowadzeniem w życie ustaw państwowych z 7 czerwca 1883, Dz. p. p. nr. 92, 93 i 94 o komasacyi gruntów, dzieleniu gruntów i uwalnianiu lasów w Galicyi z gruntów obcych, w szczególności zaś nad sprawą ustawy krajowej o podziale lub regulacyi użytku gruntów wspólnie używanych. Obrady ankiety zagaił i przewodniczył im JE. Namiestnik książę Eustachy Sanguszko, — w dalszym zaś toku posiedzenia objął przewodnictwo radca Dworu hr. Łoś. W ankiecie wzięli udział: ze strony Namiestnictwa radca Dworu hr. Włodzimierz Łoś, radca Namiestnictwa dr. Juliusz Kleeberg, kraj. inspektor lasów Antoni Góralczyk; ze strony Wydziału krajowego pp. Edward Jędrzejowicz i Tadeusz Romanowicz, z Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego p. Mieczysław Onyszkiewicz, z Towarzystwa rolniczego krakowskiego dr. Adam Jordan i prof. dr. Juliusz Leo. z Towarzystwa leśnego dr. Godzimir Małachowski, dyrektor lasów Jan Ligmann i starszy radca lasów i dóbr państwowych Alfred Rosenberg, tudzież delegat Kółek rolniczych p. Bolesław Augustynowicz. Protokół spisywał komisarz powiatowy hr. Henryk Morstin.

Radca dr. Kleeberg przedstawił przebieg obrad poprzedniej ankiety (z r. 1891) a w szczególności jej uchwały w sprawie ustaw o komasacyi i o uwolnieniu posiadłości leśnych od enklaw obcych. Dr. Małachowski prosił w imieniu Towarzystwa leśnego, aby ustawa o uwolnieniu lasów w Galicyi z gruntów obcych przysła jeszcze raz pod obrady ankiety w czerwcu, gdy Towarzystwo leśne będzie miało już odpowiedź zawodowych leśników na rozesłany przez siebie w tej sprawie kwestyonaryusz. P. Romanowicz prosił zaś, aby wszystkie projekty wspomnianych ustaw przed ostatecznem przyjęciem ich stylizacyi przez Rząd, zostały udzielone Wydziałowi krajowemu do poczynienia uwag. Następnie przeprowadzono dyskusyę nad ustawą krajową o podziale lub regulacyi użytku gruntów wspólnie używanych. Obrady ankiety trwały od godziny 11 do 2, a następnie po przerwie od 4 do 7 wieczorem.

Reskryptem Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 28 kwietnia wezwano Radę gminną w Trutnowie (Czechach), aby oświadczyła, czy jest gotową za odpowiedniem oprocentowaniem przez Państwo kapitału włożonego w budowę. wznieść gmach dla sądu obwodowego w Trutnowie. — *Neue fr. Presse* donosząc o tem, pisze: W ten sposób dochodzi wreszcie do skutku od tak dawna przez niemieckie stronnictwo liberalne pożądane utworzenie sądu obwodowego, nad którem radził, jak wiadomo Sejm czeski, nie osiągnął jednak rezultatu — gabinet bowiem, nie czekając na dalszą decyzyę Sejmu czeskiego przystępuje do utworzenia tego sądu obwodowego. Wiadomość ta wywarła w kołach Niemców czeskich wielkie zadowolenie.

W kołach parlamentarnych wiedeńskich sądzą, — jak pisze *Presse* — że rozprawa nad ustawą wprowadzą do reformy podatko-

wej ukończy się w Izbie posłów do piątku. Także i w sobotę odbędzie się plenarne posiedzenie Izby deputowanych. Ponieważ jest to dzień patrona Czech, a z tego powodu wielu posłów czeskich nie będzie w Wiedniu, przeto na porządku dziennym tego posiedzenia będą postawione tylko drobniejsze, mniej doniosłe przedłożenia. Przyszły tydzień będzie przeznaczony prawdopodobnie na obrady nad ustawą o rewizyi katastru podatku gruntowego. W związku z tem ma być przedyskutowany projekt ustawy o opustach podatkowych z powodu szkód elementarnych; obrady nad tem przedłożeniem zajmą prawdopodobnie ze cztery posiedzenia. W ten sposób byłyby ukończone obrady nad całym kompleksem ustaw o reformie podatków.

Na uroczystym obchodzie węgierskiego tysiąclecia w Akademii terezyańskiej w Wiedniu, o którym wczoraj już pokrótce donieśliśmy, obecni byli także P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, P. Prezydent Ministrów hr. Badeni, i węgierski minister *a latere* Josika, szef sekcyi w Ministerstwie wojny generał Merkl, Namiestnik hr. Kielmansegg i inni dostojnicy. Na cześć przybyłych gości węgierskich dał P. Minister br. Gautsch śniadanie, w którem wzięli udział: hr. Gołuchowski, hr. Badeni, Wlassics i inni ministrowie oraz dostojnicy. W odpowiedzi na toast P. Ministra br. Gautscha wzniósł minister Wlassics toast na cześć br. Gautscha, jako kierownika Theresianum. Mowca dziękując za pełne uprzejmości przyjęcie i za inicyatywę w urządzeniu pięknej uroczystości, oświadczył, że nie martwa litera powinna być łącznikiem między obu Państwami, lecz że źródłem prawdziwej siły tego związku jest wzajemny szacunek i miłość współobywateli.

Przypadkowa okoliczność, że monitor austryacki „Maros“ w swojej corocznej podróży inspekcyjnej zarzucił onegdaj kotwicę w Zemuniu, naprzeciw Belgradu, dała powód do politycznych kombinacyj, które, jak stwierdza *Presse*, nie są bynajmniej usprawiedliwione chwilowem położeniem. Mianowicie rozpuszczono pogłoskę, że fakt zarzucenia kotwicy pozostaje w związku z ostatniemi reklamacyami Austro-Węgier z powodu spalenia w Belgradzie chorągwi węgierskiej. Tymczasem monitor „Maros“ opuścił już przystań zemuńską i udał się w dalszą drogę.

Fremdenblatt przytaczając informacye jakie w sprawie spalenia chorągwi otrzymał od austro-węgierskiego posła w Belgradzie p. Schiessla jeden ze współpracowników *Neues Pester Journal*, dodaje, że sprawa znajduje się w dobrych rękach. Oprócz jednego szczegółu, można ją uważać w zasadzie za załatwioną, rząd bowiem serbski — a to jest rzecz istotna — potępił godne ubolewania zajście i winnych ukarał. Niema zatem żadnego powodu do niepokoju i wzburzenia.

Z powodu znanego telegramu cesarza Wilhelma wypowiadającego surową naganę dla ruchu socyalno-chrześciańskiego w Niemczech, zwołał patron tego ruchu były kaznodzieja nadworny Stöcker na piątek zgromadzenie ludowe, na którem przemawiać będzie na temat: Wielki kapitał, monarchia i chrześciański socyalizm.

Przedłożony parlamentowi niemieckiemu projekt ustawy o zmianach w utworzonych przy ostatniej reformie wojskowej czwartych batalionach przepisuje, że od 1 kwietnia roku 1897 armia niemiecka w stanie pokojowym składać się ma z 624 batalionów piechoty, 465 szwadronów kawaleryi, 494 bateryj artyleryi polnej, 37 bateryj artyleryi pieszej, 23 batalionów pionierów (inżynieryi), 7 batalionów kolejowych i 21 batalionów pociągowych.

Główna zmiana polega na tem, iż po dwa nowe bataliony, które były tylko półbatalionami i nie miały dostatecznej liczby żołnierzy do prawadzenia wszystkich ćwiczeń, połączono w jeden batalion. Jednorazowe koszta tej reorganizacyi wyniosą około 14 milj. marek, ale fundusze na ten cel będą zaczerpnięte z uchwalonych dawniej sum. Stałe koszta utrzymania armii zmniejszą się skutkiem zaprojektowanej obecnie zmiany.

Uchwalenie projektu rządowego przez parlament zdaje się być pewnem.

Komisya parlamentu niemieckiego dla sprawdzania wyborów, zakwestyonowała mandat wybranego w powiecie międzyrzecko-babimojskim kandydata rządowego Niemca p. Dziembowskiego, który zwyciężył kandydata polskiego ks. proboszcza Szymańskiego z Dąbrowy większością zaledwie 363 głosów. Komisya, poleca aby parlament zawezwał rząd do przeprowadzenia śledztwa w dziesięciu punktach protestu wniesionego przez wyborców polskich.

Z powodu unieważnienia mandatu wolnokonserwatywnego posła Holtzera z Parlina odbędą się w świeckim okręgu wyborczym w Zachodnich Prusach w najbliższym czasie wybory uzupełniające. Komitet wyborczy na powiat świecki postanowił polecić wyborcom kandydaturę p. Juliana Sas-Jaworskiego z Lipienek, który był kandydatem polskim w ostatnich wyborach parlamentarnych.

W okręgu wyborczym starogardzko-tczewsko-kościerskim w Prusach Zachodnich nastąpi wkrótce wybór uzupełniający do Sejmu pruskiego w miejsce zmarłego landrata Englera, który zwyciężył polskiego kandydata tylko słabą większością.

W poniedziałek odbył się w Rzymie pogrzeb kardynała Galimbertiego w obecności 14 kardynałów, między którymi był także kardynał Rampolla, oraz 12 dyplomatów uwierzytelnionych przy Watykanie między nimi także ambasador austro-węg. hr. Revertera, dalej kawalerów maltańskich i członków austro-węgierskiej kolonii Msgr. Agliardi odprawił msze żałobną, a kardynał Oreglia pokropił zwłoki.

We Francyi rozpoczęła się na nowo wojna podjazdowa przeciw prezydentowi Faure. Jako pozoru do niej użyto tym razem bardzo błahej okoliczności. Niedawno temu dawano w Komedyi francuskiej pierwsze przedstawienie sztuki „Manon Roland“, w której rzecz dzieje się za czasów rewolucyi, ale której kilka ustępów odnosić się może do obecnej sytuacyi politycznej. Z obawy przed demonstracyami, Faure wolał nie pojawić się w teatrze. *Jour* pomieszcza artykuł, pełen zjadliwych aluzyj do życia prywatnego prezydenta i członków jego rodziny. *Jour* twierdzi, że gdyby pewne dokumenty zostały ogłoszone, Faure bezzwłocznie opuścićby musiał pałac Elizejski. Ten sam dziennik obwinia Faura o brudne spekulacye z czasów, kiedy był ministrem, oraz zrzuca na prezydenta odpowiedzialność za złą organizacyę ekspedycyi madagaskarskiej, cytując zdanie pewnego dyplomaty, że niepodobna czekać z wyświetleniem tej smutnej sprawy aż do roku 1902, w którym to roku kończy się prezydentura Faura. Kampania przeciwko Faurowi zainicyowana została pod hasłem zemsty za powołanie gabinetu Méline'a.

W niedzielę odbyły się wybory ściślejsze do Rad miejskich we Francyi. Wszędzie prawie dzień ten upłynął w spokoju. W Paryżu, z wyjątkiem paru drobnych starć, również nie było zaburzeń. Wynik wyborów ściślejszych wypadł w tym samym duchu, jak wyborów głównych.

W Paryżu wybrano 11 radykałów, 3 socyalistycznych radykałów, 9 socyalistów i 5 umiarkowanych radykałów. W zestawieniu z wynikiem wyborów głównych okazuje się, że paryska Rada miejska składać się będzie, jak dotychczas, z 30 umiarkowanych republikanów i konserwatystów i 50 radykałów i socyalistów; i nadal więc będzie w niej rządzić większość socyalistyczno-radykalna.

Na prowincyi partya socyalistyczna zdobyła Radę miejską w Lille, natomiast w Rheims zwyciężyli umiarkowani republikanie przeciwko socyalistom. Wszędzie prawie zresztą utrzymał się dotychczasowy stosunek liczebny stronnictw.

Bonapartyści urządzili w niedzielę uroczystość na placu Vendôme z powodu rocznicy zwycięstwa pod Lodi. Około 300 bonapartystów wzięło udział w tym obchodzie. Złożono u kolumny wendomskiej mnóstwo wieńców, poczem prezes komitetu bonapartystowskiego chciał mieć mowę, lecz policya temu przeszkodziła. Bonapartyści więc odbyli zgromadzenie w jednej z pobliskich restauracyj i na zgromadzeniu tem uchwalili rezolucyę, wyrażającą cześć i podziw dla Napoleona, oraz rezolucyę, zawierającą protest przeciwko zachowaniu się policyi w obec obchodu bonapartystowskiego.

Matin podaje znowu szczegóły, tyczące się zdwojonego ruchu w obozie Orleanów i utrzymuje, że książę Henryk Orleański przygotowuje się do ważnych zdarzeń.

Według doniesienia *Biura Reutera* ze Simli, rząd angielski postanowił wysłać do Suakimu oddział wojsk indyjskich, składający się z dwóch pułków piechoty, jednego pułku kawaleryi, jednej bateryi górskiej, oraz z jednego oddziału pionierów i górników. Cały korpus pod wodzą pułkownika Egertona, podąży w 8 dniach na miejsce przeznaczenia. Do oddziału przydzielona będzie służba sanitarna, złożona z krajowców.

Biuro Reutera donosi z Kairu: Ogłoszenie wyroku w sprawie kasy publicznego długu egipskiego, odroczone zostało ponownie do d. 1 czerwca.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 maja. *Polit. Corresp.* donosi: Obecnie dozwolona jest bez ponoszenia kosztów — pod pewnymi warunkami — emigracya do stanu San Paolo w Brazylii. Do emigracyi dopuszczeni jednak być mogą tylko wychodźcy z Krainy, Styryi i Kroacyi. Emigranci z Galicyi są bezwarunkowo wykluczeni.

Wiedeń, 13 maja. Najj. Pani przybyła tu wczoraj popołudniu i udała się do Zamku w Lainz.

Wiedeń, 13 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Izby panów odbyło się pierwsze czytanie reformy wyborczej. Zabrał głos P. Prezydent Ministrów hr. Badeni i przemówił w te słowa:

Nie jest to może zwyczajem zupełnie uzasadnionym w tej wysokiej Izbie, aby zaraz po wniesieniu przedłożenia takowe omawiać. Usprawiedliwia mnie nietylko ważność dziś przedłożonej ustawy; zabieram głos, bo czuję potrzebę zaznaczenia z całym naciskiem już w chwili, gdy ta Izba ma się zająć projektem reformy wyborczej, że przywiązuję największe znaczenie do wotum Izby właśnie w tej kwestyi, i to nie z powodu konstytucyjnej niezbędności jej przyzwolenia, ale raczej w tem przeczuciu, że sprawa ta będzie osądzona właśnie przez tę Izbę w sposób zupełnie niezależny od wszelkich partyjnych zapatrywań, jedynie z uwzględnieniem najwyższych celów interesu państwowego i powszechnego dobra.

Nie chcę być źle zrozumianym, ale muszę stwierdzić powagę, gorliwość i poświęcenie, okazane przez wszystkie stronnictwa Izby deputowanych, które umożliwiły Rządowi przeprowadzenie pierwszego stadyum jego akcyi w tak krótkim stosunkowo czasie.

Nie należy jednak zapominać, że Izba deputowanych miała rozstrzygać reformę, która wkracza głęboko we wnętrze jej własnego organizmu, które oddziała na jej skład i stwarza dla niej niejako nowe warunki bytu. Żadne stronnictwo nie może się oprzeć temu poczuciu, nawet przy najbezstronniejszem ocenieniu tej sprawy. Wolna od tych zacieśniających względów, może ta Izba zbadać przedłożenia, a jeżeli jej wysoka rozwaga oświadczy się za zatwierdzającem orzeczeniem, Rząd znajdzie w niem uspokojenie i uzasadnienie własnego przekonania, że akcya reformy przezeń podjęta, zgodna jest z dobrem Państwa.

Rząd nabrał przekonania, iż istniejące ograniczenia prawa wyborczego nie odpowiadają już obecnym stosunkom, iż wykluczenie szerokich klas ludności od prawa wyborczego sprzeciwia się słuszności, że przeto wydaje się wskazanem rozwinięcie prawa wyborczego na szerokiej podstawie. W ten sposób był już danym główny kierunek reformie wyborczej. Ani chwili nie wątpił jednak Rząd, iż owo rozszerzenie prawa wyborczego nie byłoby żadną miarą możliwem na zasadzie znoszącego wszelkie różnice społeczne powszechnego prawa wyborczego. Choćby granice uprawnienia wyborczego jeszcze dalej były zakreślone, to jednak istniały szranki, które Rząd uważał za nieprzekraczalne.

Rząd nie byłby się nigdy zgodził na reformę wyborczą, któraby albo naruszała indywidualność poszczególnych królestw i krajów, albo ukrócała uznaną w naszej konstytucyi zasadę reprezentacyi interesów. Trzymając się najściślej tych dwóch zasad, widział w nich Rząd pożądaną przeciwwagę przeciw obawom, jakie zresztą rozszerzenie prawa wyborczego mogłoby wywołać. Nie jest to zasadnicze przekształcenie naszej konstytucyi, jakie proponuję. Jest to względami słuszności wskazane, a do stosunków czasu zastosowane jej rozwinięcie, które ani nie ignoruje historycznej zasady naszych publicznych stosunków prawnych, ani sprzeciwia się spokojnemu i stałemu jej rozwojowi. W końcu oświadczam w imieniu Rządu, iż ze spokojem oczekujemy światłego wotum wysokiej Izby. *(Oklaski).*

Po tem oświadczeniu P. Prezesa gabinetu, Izba panów przekazała przedłożenie o reformie wyborczej osobnej komisyi złożonej z piętnastu członków.

W dalszym ciągu posiedzenia załatwiła w drugiem i trzeciem czytaniu ordynacyę egzekucyjną i ustawę o wprowadzeniu tej ordynacyi, następnie ustawę w sprawie odpisywania podatku domowo-czynszowego, gdy czynsz tytułem najmu nie może być ściągnięty, ustawę o ulgach należytościowych przy wystawianiu książeczek służbowych, ustawę regulującą zakres uprawnienia do prowadzenia drobnego handlu, wreszcie ustawę o budowie kolei żelaznej z Chodorowa do Podwysokiego.

Wiedeń, 13 maja. Komisya kolejowa obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad upaństwowieniem kolei Północno-Zachodniej. Dep. Russ postawił wniosek odroczenia uchwały, a to ze względu, iż oświadczenie towarzystwa kolei Północno-Zachodniej, jakoby ugoda obowiązywała tylko do 15 maja, jest gołosłownem twierdzeniem towarzystwa prywatnego wobec władzy ustawodawczej. Rząd, uwzględniając to twierdzenie straciłby możność nawiązania nowych rokowań. P. Minister kolei żelaznych oświadczył, iż przeciw wnioskowi nie ma nic do nadmienienia. Ugoda z towarzystwem jest zdaniem P. Ministra pod względem finansowym jak najkorzystniejszą, tak, że nawet byłyby usprawiedliwione pewne ewentualne ofiary finansowe, wobec wielkich korzyści, a w szczególności wobec nabycia bardzo ważnej i mającej wielkie widoki rozwoju kolei w dolinie Łaby.

Wiedeń, 13 maja. Izba deputowanych obradowała wczoraj nad artykułami 4—12 reformy podatkowej. Przemawiali posłowie: Robic, Formanek, Dawid Abrahamowicz, Pfeifer, Auspitz, Kaiser, Kronawetter i Pan Minister skarbu dr. Biliński.

Dep. Abrahamowicz zastrzegł się przeciw wywodom dep. Kramarza, który przedstawił go jako wroga wielkiego kapitału, a sprostowawszy inne także zarzuty tego posła, zwrócił uwagę, że przedłożona ustawa po raz pierwszy wypowiada zasadę integralności zarządu autonomicznego i zrównania tego zarządu z administracyą państwową. Mowca przemawia w końcu gorąco za przyjęciem wniosków komisyi.

Pan Minister skarbu dr. Biliński zaprotestował przeciw temu, jakoby można obawiać się, że Rząd obniży skuteczność ustawy rozporządzeniami. *Gros* ludności wiejskiej, a w każdym razie drobni właściciele gruntów będą uwolnieni od podatku dochodowego. Ustawa nie wytwarza dla Państwa żadnych nowych dochodów. Przy opodatkowaniu Kas Oszczędności będzie się postępowało w interesie gmin o ile możności łagodnie.

P. Minister popiera wnioski dep. Abrahamowicza i oświadcza, że chętnie zgadza się na to, aby kraje otrzymywały przy podziale 50 prc. *(Oklaski).*

Dep. Kaizl stawia wniosek, aby ci, którzy posiadają ponad 1000 zł. czystego dochodu katastralnego nie otrzymywali opustu. Co do innych proponuje wnioskodawca trzy klasy opustów. Na tem przerwano obrady do dzisiejszego posiedzenia.

Wiedeń, 13 maja. Przybył tu dzisiaj rano prezes gabinetu węgierskiego baron Banffy.

Wiedeń, 13 maja. Komisya rolnicza Izby posłów ukończyła wczoraj rozprawy nad przedłożeniem rządowem o utworzeniu zawodowych spółek rolniczych i w imiennem głosowaniu przyjęła 12 głosami przeciw 8 zasadę przymusu w tworzeniu tych spółek, w myśl projektu rządowego. W skutek tego jednak złożył dep. Marchet referat.

Budapeszt, 13 maja. Dziennik urzędowy ogłasza odręczne pismo Najj. Pana, potwierdzające promocye wielu krajowych i zagranicznych osobistości, jako honorowych doktorów uniwersytetu budapeszteńskiego, z okazyi tysiącletniego jubileuszu. Najd. Arcyksiążę Józef został honorowym doktorem filozofii, książę Bawarski Karol Teodor honorowym doktorem medycyny. Nadto zaszczytem podobnym odznaczeni zostali profesorowie uniwersytetów i uczeni w Lipsku, Berlinie, Halli, Paryżu, Rzymie, Cambridge, Paderbornie, Londynie, Stockholmie, Heidelbergu, Oxfordzie, Florencyi, Glasgowie, Helsingforsie, Petersburgu i Padwie.

Bukareszt, 13 maja. Sesya parlamentu zamknięta została orędziem królewskiem, które stwierdza równowagę w finansowej gospodarce państwa, wylicza uchwalone nowe ustawy i wyraża parlamentowi podziękowanie.

Sofia, 13 maja. Dziennik *Mir* notuje pogłoskę, iż król serbski Aleksander ma w początku lipca odwiedzić księcia Ferdynanda bułgarskiego.

Oficerowie garnizonów w Niżu i Pirocie postanowili odwiedzić bułgarskich kolegów w dniu 23 b. m.

Petersburg, 13 maja. W nowych warstatach admiralicyi odbyło się w obecności cara spuszczenie na wody pancernika „Generał-admirał Apraksin“, w warstatach zaś bałtyckich spuszczenie na wody krążownika „Rossya“, największego krążownika floty rossyjskiej.

Kilku wyższych funkcyonaryuszy dworskich wyjechało do Moskwy z powodu zbliżających się uroczystości koronacyjnych.

Londyn, 13 maja. Izba gmin przyjęła 423 głosami przeciw 156 w drugiem czytaniu nowy bil szkolny, wprowadzający do szkół ludowych naukę religii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13go maja 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 79·50, Węgierskie akcye kredytowe 388·—, Akcye anglo-austryackie 158·50, Akcye banku Union 293·50, Akcye kolei południowej 95·75, Losy tureckie 57·40, Akcye kolei państwowej 351·25, Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 292·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·20, Akcye tytoniowe 180·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·20, Akcye kolei Elbetal 275·50, Akcye banku dla krajów koronnych 246·—, 4-procentowa węgierska renta złota 122·50, Akcye banku związkowego 139·—, Rubel papierowy 1·27·75, Węgierska renta papierowa 99·05, Kredytowe ziemskie 454·—, Kredyty 354·50, Rimamurania 235·50. Usposobienie silniejsze.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6.55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5 10	1·30	8·45	8 55	6·55	9 30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8 45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12 10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1 51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9 55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2 01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·18	9 50	7·42	4·45	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·34	10·05	8·05	5·10	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	—	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa (tylko od 1/5 do 15/6 i od 1/9 do 30/4 włącznie)	—	—	—	—	1·10	7·48	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6 45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4 40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4 40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9 35	*3·05	7 22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9 35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	6·14	2·25	—	9.48	—	—	11·12
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	6·00	2·11	—	9·30	—	—	10·45
Do Zimnej-Wody (od 1/5 do 6/9 wł. tylko w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·32	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 16/6 do 31/8 włącznie *codziennie, †w niedziele i święta, •w dnie powszednie	—	—	—	*9·45	†1 05	•3·00	*6·25

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei pństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Zakład narodowy imienia Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 13 maja 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219	—	222	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	291	50	295	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	390	—	400	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „$4^1/_2$%„ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „4% „ „w 60 l. po 200K.	96	60	99	50
Banku kr. $4^1/_2$ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w $41^1/_2$ lat	97	80	98	50
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	30	98	—
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ $4^1/_2$ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ $4^1/_2$ prc. w. a.	100	—	100	70
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	20	97	90
Losy miasta Krakowa	25	—	27	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	50	9	61
Półimperiał	9	60.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
„ papierowy	1	27.30	1	28.30
100 marek niemieckich	58	60	59	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 maja 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.35	101.55
luty-sierpień	101.35	101.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.25	101.45
kwiecień-październik	101.15	101.3
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	147.—	149.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	145.50	146.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	155.50	156.50
„ „ 1864 po 100 zł.	196.50	197.—
„ „ 1864 po 50 zł.	196.50	197.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.50	158.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.55	122.35
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.15	101.35
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.20	98.25
3. Akcye.		
Bank Anglo anst. 200 zł. emit. zł.	158.—	158.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	354.25	354.75
Niższo-anstr. Tow. eskont. po 500 zł.	780.—	790.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	246.50	247.10
Bank austro-węgierski á 600 zł.	948.—	952.
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dnn. po 500 zł. mk.	453.—	455.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k.	3400.—	3420.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	292.—	293.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	205.—	205.50
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.—	209.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.25	100.25
„ „ „ „ 3. pr.	115.—	115.80
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.50	118.25
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	97.60	98.25
„ „ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	100.50	101.30
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. $4^1/_2$ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. $4^1/_2$ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.—	100.—
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.25	100.25
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.—	102.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.15	93.15
z r. 1884	99.10	100.10
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	1403.5
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	199.—	200.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	139.—	143.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	28.—	29.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	25.25	26.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	23.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	63.25	64.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.50	61.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.35	18.95
„ „ weg. „ po 5 zł.	10.30	10.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.—	26.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.25	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50	7 .50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147.—	151.—
„ „ „ 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	61.—	63.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.30	120.65
Paryż	47.80	47.85
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67.—	5.69.—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.54.5—	9.56.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5207 (3285 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 120 w Koniuszkach wedle wyk. hip. l. 34 tejże gminy dłużników małoletnich Maryi Sioma, Jewdochy, Michała, Wasyla, Katarzyny i Anny Bojko w całości a wedle wyk. hip. l. 33 tejże gminy tychże dłużników w 1/4 części własnej na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego rohatyńskiego w kwocie 35 zł. 80 ct. dnia 8 lipca 1896 i dnia 12 sierpnia 1896 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 80 zł. **za ciało hipoteczne l. 34, zaś w kwocie 273** zł. 25 ct. za ciało hipoteczne l. 33, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 24 kwietnia 1896.

L. 6165 (3446 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zniesienia wspólności realności pod lk. 80 w Łukowem lwh 92 gminy Łukowe odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 24 czerwca i 12 sierpnia 1896 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała lwh. 92 ks. gr. gm. Łukowe Jędrzeja Czarnożyckiego i tow. własnego.

Na pierwszym z tych terminów, zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane

Cena wywołania 455 zł. 50 ct. Wadyum 45 zł. 5 ct.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 30 września 1895.

L. 812 (3532 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 600 zł. z pn. w dniach 30 czerwca i 4 sierpnia 1896 w sądzie o godz. 10 rano realność w Wieliczce wyk. hip 5 objęta przez publiczną licytacyę **sprzedaną** będzie.

Cena wywołania wynosi 530 zł., zakład 55 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w Registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 29 stycznia 1896 do hipoteki weszli do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 28 marca 1896.

L. 1394 (3441 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Mojżesza Markusa Pastora dłużnej kwoty 150 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 22 czerwca i 3 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wyk. hip. l. 3088 gminy kat. Jaworów objętej dłużniczki Katarzyny z Prokopowiczów Sarabaj własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej ceny sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 5 marca 1896.

L. 6104 (3591 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia wykonania murowanego budynku piątrowego szkoły ludowej w Gwoźdźcu mieście o pięciu salach naukowych i mieszkaniu dla kierownika ogólnym kosztem 19000 zł. rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę licytacyjną, która się odbędzie dnia 28 maja b. r. w biurze c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi o godz. 11 przed południem na podstawie należycie wniesionych, ostemplowanych i w wadyum 5 prc. od powyższej kwoty zaopatrzonych ofert pisemnych.

Plany, kosztorys i bliższe warunki przedsiębiorstwa są do przejrzenia w biurze c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi w godzinach urzędowych.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

We Lwowie, dnia 6 maja 1896.

L. 2562 (3400 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 305 zł. 36 ct. z pn. odbędzie się dnia 22 czerwca 1896 i dnia 6 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 1|6 części realności l. 76 w Andrychowie położonej spadkobierców Alojzego Mazgaja recte Marowskiego własnej.

Cena wywołania 436 zł. 11 ct.

Wadyum 44 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest dr. Malec.

Andrychów, 2 kwietnia 1896.

L. 176 (3305 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 8 czerwca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 lipca 1896 nawet poniżej takowej licytacya $^1/_3$ części realności lwh. 79 gminy Kreców Fedka Stadnika własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 102 zł. z pn.

Cena wywołania 191 zł. 33 ct., wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Władysława Nowackiego z Krecowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 20 marca 1896.

L. 6617 (3321 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Zygmunta Saryusza Wilkoszewskiego w kwocie 8700 zł. z pn. w dniu 15 czerwca i w dniu 13 lipca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 1 realności lwh. 2116 dz. VI, 2 realności lk. 43 dz VI lwh. 1134 objętych, w Krakowie położonych, Julii 1 Lipińskiej 2 Cichowiczowej własnych. Cena wywołania co do realności lwh. 2116 dz. VI wynosi 4170 zł., wadyum co do realności lwk. 2116, 417 zł, a co do realności lwh. 1134 dz. VI, cena wywołania wynosi 53550 zł., a wadyum 5355 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Adam Bobilewicz.

Kraków, dnia 2 kwietnia 1896.

L. 1316 (3416 2—3)

Sąd tutejszy zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Michała Kosteckiego w kwocie 100 zł. odbędzie się dnia 22 czerwca 1896 i 3 sierpnia 1896 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 1390 ks. gr. gm. Rawa objętej, Jana i Pauliny Łopuchów własnej, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1275 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 127 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli nieznanych i dla tych, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 17 stycznia 1896 prawa zastawu uzyskali, kuratorem dr. Dyonizego Jamińskiego adwokata z Rawy i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Rawa, dnia 10 kwietnia 1896.

L. 9315 (3552 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 18 czerwca 1896 i dnia 20 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 61 ks. gruntowej dla gminy kat. Jasionka objętej, Bartłomieja Chłapa własnej celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 22 zł. 95$^1/_2$ ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 695 zł.

Wadyum kwota 69 zł. 50 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Dukla, dnia 28 października 1895.

L. 1740 (3501 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leokadyi Żuk Skarzewskiej, i Karoliny Racielskiej i Kamili Lgockiej w sumie 10000 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 czerwca i 18 lipca 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności w gminie kat. Bilczyce położonych lwh. 18, Piotra Bednarskiego i Katarzyny Żyławej, lwh. 62 Jana Woźniaka, lwh. 63 Katarzyny Stolcowej, lwh. 66 Macieja Kurnika, lwh. 85 Michała, Antoniego i Jana Koletów, lwh. 106 Józefa Daniela i małoletnich Szczepana, Piotra i Antoniego Danielów, lwb. 102 Józefa Białania, lwh. 124 Stanisława Kasprzyka i Agnieszki Stolcowej własnych.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa powyższych realności, która wynosi.

co do realności lwh.	18	wynosi	905	zł.
" " "	62	"	75	zł.
" " "	63	"	60	zł.
" " "	66	"	80	zł.
" " "	86	"	70	zł.
" " "	106	"	75	zł.
" " "	102	"	3325	zł.
" " "	124	"	155	zł.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. Jana Glasera zastępcę ck. notaryusza.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 8 marca 1896.

L. 2824 (3513 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 383 zł. 68 ct. wa. z pn. przez c. k. uprzyw. galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom śp. Jacentemu Taniaczkiewiczowi wywalczonej w sądzie tutejszym w biurze III w dniach 7 lipca i 6 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużników pod lk. 193 w Łanach położonej a wyk. hip. l. 582 księgi grunt. tejże gminy objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1302 zł. wa., wadyum wynosi 130 zł. 20 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiono p Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, dnia 29 marca 1896.

L 3987 (3506 3—3)

Dnia 1 czerwca i dnia 1 lipca 1896 o godzinie 10 zrana odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności whl. 2890 ks. gr. Nowytarg na 50 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Treppera w kwocie 8 zł. 50 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 50 zł. wa., wadyum 5 zł., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Kozłecki adwokat w Nowymtargu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 31 marca 1896.

L. 4908 (2822 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Szymona Maślukiewicza sumy 100 zł. wa. z pn. licytacyę 7/8 części realności Anny z Daczkiewiczów Gorczyca własnych wyk. hipot. 720 gminy Jaryczów nowy objętych na dzień 16 lipca 1896 i na dzień 3 września 1896 zawsze o godzinie 10 rano w biurze Nr. II.

Cena wywołania 157 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 15 zł. 75 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej, jednak nie niżej 1/3 części wartości szacunkowej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Piątkowski.

Lwów, 3 kwietnia 1896.

L. 1243 (3440 3 3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Wasyla Sawy dłużnej kwoty 39 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 15 czerwca i 20 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności pod lk. 122 w Szkle położonej wyk. hip. l. 458 ks. gr. tejże gminy objętej obecnie dłużników hip. małol. Piotra Szweca i Kseńki Podolak 2o Szwec własnej.

Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej ceny sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 367 zł. 50 ct.

Wadyum 36 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 28 lutego 1896.

L. 24246 (3296 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tutejszego sądu celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego w kwotach 264 zł. 42 ct. i 264 zł. 42 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 18 czerwca 1896 i dnia 20 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa licytacya realności pod l. k. 308$^2/_4$ we Lwowie położonej Jana Kracha własnej.

Realność ta zostanie przy pierwszym terminie licytacyjnym tylko za cenę wywołania 15600 zł. wa. lub wyższą, przy drugim terminie zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 1560 zł. wa.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Dla tych wszystkich wierzycieli, którzyby nabyli prawa hipoteczne na realności pod lk. 308$^2/_4$ we Lwowie Jana Kracha własnej, po dniu 5 października 1895 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, lub którymby uchwała licytacyjna lub inna z powodu niewiadomego miejsca pobytu lub innego powodu doręczoną być nie mogła do rąk własnych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Soronia tegoż zastępcą zaś adw. dr. Ziona.

Lwów, 25 kwietnia 1896.

L. 3642 (3442 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Stanisława Bojty dłużnej kwoty 100 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 16 czerwca i 21 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wyk. hip. l. 2171 i 2172 gminy kat. Jaworów objętych dłużników Jędrzeja i Katarzyny Makowej własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej ceny sprzedane zostaną.

Cenę wywołania wynosi dla wyk. hip. 2171 kwota 570 zł., zaś dla wyk. hip. 2172 kwota 125 zł. wa.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 17 kwietnia 1896.

L. 71155 (3514 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Maryi Malec w kwocie 1700 zł. z pn. odbędzie się dnia 12 czerwca 1896 i 16 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya do Klementyny Zacios należącej realności pod l. 258$^2/_4$ we Lwowie położonej, wyk. hip. l. 1296 Dz. II. objętej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 2492 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim terminie zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 250 zł. złożoną być ma, że akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 1 grudnia 1895 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Buber kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Weinberg mianowany został.

Lwów, dnia 8 lutego 1896.

L. 22734 (3357 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie Wolfa Bombacha przeciw Judzie Schwalbenfeldowi pto 41 zł. w. a. z pn. ogłasza niniejszem, że w celu zaspokojenia sumy 41 zł. wa. z pn. odbędzie się w dn. 18 czerwca i 16 lipca 1896 każdym razem o godz. 11 przed południem w tusąd. sali rozpraw publiczna przymusowa sprzedaż a) połowy sumy 105 zł. wa. z pn. na częściach realności lk. 565$^2/_4$ we Lwowie przedtem Jakóba Brändel a obecnie Majera Brandel vel Brändel, Selika Ber 2 im. Brandel, Gerschona Brandel vel Brändel, Abrahama Brandel vel Brändel i Pessli Brandel vel Brändel zam. Schwalbenfeld własnych wedle whl. 506 II C poz. 23 jako na karcie głównej dla dłużnika Judy Schwalbenfelda ciążącej a dłużnej pretensyi w poz. 50 l. C za hipotekę służącej, tudzież b) sumy 100 zł. 30 ct. wa. z pn. na 2/7 częściach realności lk. 92 i 93$^3/_4$ we Lwowie Gittli Bass i Lei Bass zamężnej Kalisch własnych, wedle whl. 56 III. C. 29 jako na karcie ubocznej dla dłużnika Judy Schwalbenfelda ciążącej a dłużnej pretensyi w poz. 40 k. C, za hipotekę służącej, pod warunkami, które w tus. registraturze przejrzeć wolno.

Cenę wywołania stanowić będzie dla każdej z powyższych sum wartość nominalna takowej, wadyum dla pierwszej z nich wynosi kwotę 5 zł., zaś dla drugiej kwotę 10 zł. w. a.

Dla nieznanych wierzycieli został ustanowiony kuratorem adw. dr. Godlewski a substytutem tegoż adw. dr. Dobiecki.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1896.

L. 1821 (3485 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem krakowskiem we Lwowie przeciwko Fediowi Pauszykowi, Andruchowi Grechowi, Jediowi Hrybowi, Maryi Hryb, Hanusi Klepacz, Iwanowi Grechowi synowi Ilka, Hauzonie Grech, Iwanowi Pauszykowi, Matronie Pauszyk, Iwanowi Grechowi, Wasylowi Pełechowi i Iwanowi Pawrzykowi synowi Michała o zapłacenie kwoty 4 zł. 76 ct. aw. etc. z pn. odbędzie się na rzecz Banku krajowego we Lwowie publiczna licytacya przymusowa realności wykazem hip. l. 142, 417, 424, 447, 457, 423, 437, 484, 485, 487 i 495 księgi gruntowej dla gminy kat. Macoszyn objętych własnością Fedia Pawrzyka, Andrucha Grecha, Fedia Hryba, Maryi Hryb, Hanusi Klepacz, Iwana Grecha syna Ilka, Hauzony Grech, Iwana Pawrzyka, Matrony Pawrzyk, Iwana Grecha, Wasyla Pełecha i Iwana Pawrzyka syna Michała będących dla powyższej pretensyi za hipotekę służących na 1425 zł. aw. ocenionych w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 15 czerwca 1896 i w dniu 17 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tąż cenę, na drugim także po niżej ceny szacunkowej.

Wadyum 143 zł. aw.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Żółkiew, 20 marca 1896.

L. 1433 (3408 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/5 części realności położonej w Bonowie wedle wyk. hip. n. 277 tejże gm. dłużnika Wasyla Dutka własnej na zaspokojenie pretensyi Lei Laks w kwocie 38 zł. 40 ct. dnia 10 czerwca i dnia 10 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 41 zł. 30 ct., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 4 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 17 stycznia 1896 do tabuli weszli, lub prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Ludwika Dellera i tych wierzycieli o rozpisaniu licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, 12 marca 1896.

L. 2415 (3360 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Maryi Bałborzyńskiej sumy 200 zł. wa. z pn. licytacyę połowy realności lwh. 1 i całych realności l. wyk. hip. 89 i 184 gminy kat. Podliski wielkie objętych, Jakima Piecucha własnych na dzień 24 czerwca 1896 i na dzień 26 sierpnia 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze 2.

Cena wywołania a) połowy realności l. wyk hip. 1 wynosi 60 zł., b) całej realności l. wyk. hip. 89 wynosi 220 zł., c) całej realności l. wyk. hip. 184 wynosi 70 zł.

Wadyum ad a) wynosi 6 zł., ad b) 22 zł., ad c) 7 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej jednak nie mniej 1/3 części takowej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, oceniania, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Piątkowski.

Lwów, dnia 28 marca 1896.

L. 10660 (3405 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 24 czerwca 1896 za jaką bądź cenę o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położnych pod lk. 83 w Lublińcu starym objętych wyk. hip. 338 księgi gruntowej tejże gminy i będących własnością Szymona Wurzla a to w celu wydobycia sumy 250 zł. po potrąceniu 230 zł. wa. na rzecz Perli Seif.

Cena wywołania wynosi 454 zł. wa. a zakład 45 zł. 40 ct. wa.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest c. k. not. p. Długoszowski w Cieszanowie.

Cieszanów, 15 marca 1896.

L. 1140 (3371 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 500 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Wincentego i Agnieszki Rusińskich w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 16 gm. kat. Dąb objętej dłużników Józefa i Barbary Szklarskich własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 18 czerwca i 17 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, ustanowiony Kazimierz Wilusz c. k. notaryusz w Jaworznie.

Wadyum wynosi 248 zł. 64 ct.

Jaworzno, 15 kwietnia 1896.

L. 1739 (3500 2—3)

C k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leokadyi Żuk Skarzewskiej, Karoliny Racielskiej i Kamili Lgockiej w sumie 10000 zł. wa z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20 czerwca i 18 lipca 1896 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności w gminie katastralnej Bilczyce położonych lwh. 116 małoletnich Wincentego, Anny i Anieli Kurzydymów, l. 117 Emilii Bogumiły i Kazimiery Masłowskich, lwh. 118 małoletnich Jędrzeja, Antoniego i Maryanny Strojnych, lwh. 122 Jana i Franciszki Rybaków, lwh. 125 Stanisława Jamki, lwh. 126 Wiktoryi 1o Kursa 2o Jamka i Wiktoryi Kursa, lwh. 129 Jędrzeja Koley, lwh 130 Szczepana Mentla, lwh. 131 Jakóba i Joanny Zastawnych, lwh. 132 Józefa Zyły, lwh. 133 Jana i Wiktoryi Dziubków, lwh. 134 Antoniego Pieprzyka i masy Katarzyny Pieprzyk, lwh. 153 Katarzyny z Henków Kurzydym oraz małol. Wincentego, Anny, Anieli Kurzydymów własnych.

Cena wywołania jest cena szacunkowa powyższych realności co do wykazu:

lwh.	116	gm. Bilczyce	kwota	120 zł.
„	117	„	„	200 zł.
„	118	„	„	65 zł.
„	122	„	„	65 zł.
„	125	„	„	70 zł.
„	126	„	„	61 zł. 88 ct.
„	129	„	„	50 zł
„	130	„	„	86 zł. 25 ct
„	131	„	„	123 zł. 75 ct.
„	132	„	„	286 zł. 50 ct.
„	133	„	„	75 zł.
„	134	„	„	175 zł.
„	153	„	„	136 zł.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, P. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 8 marca 1896.

L. 2920 (3530 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Kasy oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 100 zł. wa. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wyk hip. l. 157 ks. gr. gm. kat. Stary Sącz objętej Karola Konopki w połowie i 1/3 z drugiej połowy własnej w dniu 2 czerwca 1896 i w dniu 30 czerwca 1896 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 471 zł. 33 ct. wa.

Wadyum 120 zł. wa.

Resztę aktów przejrzeć można w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 27 marca 1896.

L. 15052 (3560 2—3)

W celu wydobycia na rzecz Mojżesza Adlera kwoty 100 zł. z pn. odbędzie się w tutej. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 524 ks. gr. gminy Przemyślany objętej do Jana Wojtanowskiego należącej na 1130 zł. ocenionej w dniu 10 czerwca 1896 i 13 lipca 1896 każdym razem o 10 godzinie zrana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 27 stycznia 1895.

L. 8312 (3559 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Kasy Zaliczkowej gminy Przędzel w kwocie 40 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 18 czerwca i dnia 20 lipca 1896 publiczna sprzedaż 1/6 części realności lwh. 359 gminy Przędzel objętej Jana Świetlickiego własnej.

Cena wywołania 245 zł. 51 1/2 ct., wadyum 24 zł. 52 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w aktach.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, dnia 18 listopada 1895.

L. 1867 (3522 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 czerwca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 sierpnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności lwh. 258 gminy Bircza Antoniego Torby własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Birczy pto 300 zł. z pn.

Cena wywołania 775 zł., wadyum 78 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu, dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Jana Postępskiego z Birczy.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 19 kwietnia 1896.

L. 5079 (3587 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Izaaka Ackermanna kwoty 13 zł. z pn. odbędzie się w tutej. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 212 ks. gr. gminy Borszów objętej do Iwana Łuka syna Michała należącej na 90 zł. ocenionej w dniu 10 czerwca 1896 i 13 lipca 1896 każdym razem o 10 godzinie zrana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski c. k. notaryusz.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 18 kwietnia 1895.

L. 745 (3582 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 12 czerwca 1896 i dnia 13 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 423 gminy Nienadowa objętej, dłużnika Pawła Grzegorzaka właściwie Grzegorczyka własnej celem zaspokojenia wierzytelności Sische Spatza w kwocie 21 zł. 50 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 569 zł. 47 ct. w. a., wadyum 56 zł. 95 ct. wa.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądać w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 10 marca 1896.

L. 5080 (3588 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Izaka Ackermanna kwoty 50 zł. z pn. odbędzie się w tutej. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 528 ks. gr. gminy Borszów objętej do Iwana Suchockiego względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej należącej na 55 zł. ocenionej w dniu 15 czerwca 1896 i 15 lipca 1896 każdym razem o 10 godzinie zrana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz.

Z c k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 18 kwietnia 1895.

L. 11323 (3583 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 czerwca 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według lwh. 587 ks. gr. gm. kat. Zadwórze objętej obecnie Maryi Sawczyn własnej na rzecz Chaima Josla Reinherza pto 47 zł. 70 ct. z pn.

Cena wywołania 290 zł.

Wadyum 29 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i tych, którymby niniejsza uchwała z jakichbądź powodów doręczoną być nie mogła, tudzież dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 18 października 1895 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestyńskiego w Glinianach.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 10 marca 1896.

L. 1685 (3589 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 1 czerwca 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 2 lipca 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jakóba Peitzera własnej wyk. hip. 316 i 1851 ks. gr gm. Tyśmienica objętej na rzecz Chaji Sury Peitzer i Jony Schöpsa.

Cenę wywołania stanowi kwota 1459 zł. w. a.

Wadyum 140 zł. 90 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, dnia 20 lutego 1896.

L. 1331 (3585 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się w dniu 15 czerwca 1896 i w dniu 15 lipca 1896 o gd. 10 rano licytacya realności według whl. 68 ks. gr. gm. kat. Piotrów objętej, dłużnika Longina Dunki de Sajo własnej na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto 2 rat po 181 zł. 50 ct. i 1 zł. 81 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 17250 zł.

Wadyum wynosi 1725 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Eugeniusza Ambrosa c. k. notaryusza w Obertynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn, dnia 31 marca 1896.

L. 7744 (3586 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Izaaka Ackermanna kwoty 65 zł. 84 ct. z pn. odbędzie się w tut sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 41 ks. gr. gm. Ciemierzyńce objętej do Fedka Brosławskiego należącej na 446 zł. 25 ct. ocenionej w dniu 15 czerwca 1896 i 15 lipca 1896 każdym razem o 10 godz. z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz z Przemyślan.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 29 czerwca 1895.

L. 56693 (3596 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia trzech rat pożyczkowych w kwocie 104 zł. 46 ct. 104 zł. 81 ct. i 105 zł. 18 ct. i reszty kapitału pożyczkowego 1285 zł. 15 ct. z pn. na rzecz gal kasy oszczędności odbędzie się dnia 25 czerwca 1896 i dnia 6 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya realności pod lkons. 650 3/4 we Lwowie położnej, nieletnich Antoniego Medarda dw. im. Eugenii Paul ny dw. im. i Maryana Doermanów, tudzież Antoniego Doermana względnie tegoż masy spadkowej własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 11450 zł. wa. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej 1/3 części ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1145 zł. złożoną być ma.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Dla nieobecnych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 18 maja 1894 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Baresz kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Zygmunt Lisiewicz mianowany został.

Lwów, dnia 2 maja 1896.

Konkursa.

L. 3134 (3575 1—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę IIo budowniczego przy tutejszym Magistracie.

Z tą posadą, która na pierwszy rok nadaną zostanie prowizorycznie, połączona jest roczna płaca w kwocie 1200 zł. aw. tudzież prawo do trzech kwinkweniów po 100 zł. aw. i prawo do emerytury.

Ubiegający się o tę posadę mają się wykazać:

1. prawem obywatelstwa austryackiego;
2. nieprzekroczonym 40 rokiem życia;
3. świadectwem zdrowia;
4. świadectwem moralności;
5. z odbytych studyów technicznych i ze złożonego egzaminu na budowniczego w myśl §. 23 ustawy przemysłowej z dnia 20 grudnia 1859 dz. pp. Nr. 227 względnie cesarskiego rozporządzenia z dnia 16 września 1883 dz. pp. Nr. 147, lub koncesyi na budowniczego;
6. świadectwem dotychczasowego zajęcia.

Podania o nadanie tej posady wnieść należy najpóźniej do dnia 10 czerwca br. do tutejszego Magistratu.

Z Magistratu miasta

Brody, dnia 9 maja 1896.

L. 1127 (3595)

Wydział powiatowy w Sanoku rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w mieście Jaśliska z płacą roczną w kwocie 600 zł. wa. i ryczałtem na podróże służbowe w kwocie 400 zł. rocznie.

Okręg sanitarny obejmuje 18 gmin z ludnością 9600 na obszarze 213 9 klmtr. q.

Chcący uzyskać tę posadę muszą prócz dostatecznej fizycznej zdolności stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego posiadać i wykazać przy podaniu następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego;
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. nieskazitelny charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Lekarz okręgowy w Jaśliskach ma obowiązek utrzymania apteki domowej.

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Sanoku najdalej do 15 czerwca 1896.

Z Wydziału powiatowego

Sanok, dnia 24 kwietnia 1896.

L. 3484 (3526 2—3)

Dyetaryusz z ładnem, szybkiem pismem obznajomiony z manipulacyą sądową, zostanie z dniem 1 czerwca 1896 za wynagrodzeniem miesięcznem 25 zł. do tutejszego Sądu przyjęty.

Podania ze świadectwami należy przesłać Sądowi do 24 maja 1896.

Milówka, dnia 7 maja 1896.

L. 121 (3564 2—2)

Posada dyetaryusza z egzaminem tabularnym, z dzienną płacą 1 zł. zaraz do obsadzenia, znajomość niemieckiego języka pożądana, świadectwa na razie w odpisach.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, dnia 8 maja 1896.

L. 33452 (3566 3—3)

Obwieszczenie.

W Gazecie lwowskiej z dnia 24 kwietnia br. Nr. 94 ogłoszono konkurs oraz bliższe warunki przyjęcia na rok szkolny 1896/7, 110 aspirantów do c. k. szkoły kadeckiej obrony krajowej we Wiedniu.

Na ten konkurs zwraca się uwagę interesowanych.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 20 kwietnia 1896.

L. 1335 (3490 3—3)

Celem obsadzenia posady pomocnika woźnych przy c. k. Sądzie obwodowym w Nowym Sączu z roczną płacą w kwocie 300 zł. i dodatkiem aktywalnym w wysokości 25% tejże płacy i z prawem pobierania munduru urzędowego rozpisuje się konkurs do dnia 20 Czerwca 1896.

Ubiegający się o tę posadę dla wojskowych zastrzeżoną, mają wnieść swoje podania w zakreślonym terminie do Prezydyum Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, d. 5 maja 1896.

L. 32255 (3515 3—3)

Konkurs na posadę expedyenta przy c k. urzędzie pocztowym w Suszczynie w powiecie Tarnopolskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł

Płaca rocznych 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wynagrodzenie 180 zł., na codziennego posłańca pieszego do Baworowa i napowrót.

Podania wnieść należy najpóźniej do 16 maja br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 4 maja 1896.

L. 2707 (3533 1—3)

Zwraca się uwagę na ogłoszony w nr. 110 „Gazety lwowskiej" konkurs na posady woźnych sądów powiatowych w Mszanie dolnej, Przeworsku, Rozwadowie i Żywcu, którego termin upływa z dniem 12 czerwca 1896.

Kraków, 6 maja 1896.

L. 576 (3574)

C. k. Rada Szkolna okręgowa w Przemyślu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

1. Posady nauczyciela starszego 4 klasowej szkoły miejskiej im. Konarskiego w Przemyślu z płacą i dodatkiem na mieszkanie w kwocie rocznej 770 zł., a ewentualnie posady młodszego nauczyciela mogącej się przy tej sposobności opróżnić w jednej z przemyskich szkół ludowych z płacą i dodatkiem na mieszkanie w kwocie rocznej 462 zł.

2. Posady nauczyciela względnie nauczycielki z płacą roczną 300 zł. i wolnem mieszkaniem w jednoklasowej szkole ludowej w Przedmieściu dubieckiem. W szkołach wyżej wymienionych jest język polski językiem wykładowym.

Prawo prezentowania nauczycieli przemyskich szkół ludowych służy Reprezentacyi miasta Przemyśla.

Podania kandydatów posiadających przepisane patenty na nauczycieli szkół ludowych należycie udokumentowane wraz z tabelą kwalifikacyjną i wykazem lat służby prowizorycznej, względnie dekretem wymiaru wkładek emerytalnych należy przedłożyć c. k. Radzie szkolnej okręgowej w Przemyślu za pośrednictwem władzy przełożonej najpóźniej do 15 czerwca 1896.

Z c. k Rady szkolnej okręgowej

W Przemyślu, 9 maja 1896.

Upadłości.

L. 6560 (3541 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Dory Deutschmeister, właścicielki handlu bławatnego w Drohobyczu a to do całego jej ruchomego majątku, jakoteż do tego jej nieruchomego majątku, który położonym jest w tych krajach, w których powyższa ustawa obowiązuje.

Komisarzem tego konkursu ustanawia się p. Ludwika Słotwińskiego c. k. radcę Sądu krajowego w Samborze a tymczasowym zawiadowcą p. Dra Aleksandra Bergwerka adwokata w Drohobyczu.

Wierzycieli Dory Deutschmeister wzywa się, aby na dniu 22 maja 1896 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy a przedsięwzięli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacyi na dzień 14 sierpnia 1896 o godzinie 10 przed południem wymienionym przed komisarzem konkursu polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Samborze lub w pobliżu Sambora mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnym terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybrania innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Sambor, 8 maja 1896.

L. 127 (3599)

Zawiadowca masy konkursowej Towarzystwa handlu skór, spółki zarejestrowanej z nieograniczoną poręką we Lwowie przedłożył ostateczny rachunek z zarządu tej masy i rachunek swych należytości z tytułu zwrotu wydatków i wynagrodzenia z wnioskiem na zniesienie konkursu.

Do powzięcia uchwały względem zatwierdzenia rachunku administracyjnego i przyznania należytości wyznaczam termin na dzień 18 maja 1896 godz. 10 rano w sali rozpraw Sądu krajowego dla spraw cywilnych na który wierzycieli członków zarządu zapraszam z tem, że rachunki te w biurze komisarza konkursowego (Sala posiedzeń IV. przejrzeć mogą).

Lwów, dnia 2 maja 1896.

Komisarz konkursowy

Kuratele.

L. 18776 (3503 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu uznaje Michała Krzeptonia z Pełkin umysłowo chorym; ustanawia dla niego kuratorem Stefana Sawę w Pełkiniach zamieszkałego.

Jarosław, 23 sierpnia 1894.

L. 4920 (3510 3—3)

Jędrzej Majewski z Czyszek uznany został za marnotrawcę i temuż Wawrzyniec Bębnowicz za kuratora ustanowiony.

C k. Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 20 czerwca 1895.

L. 862 (3472 3—3)

Zawiadamia się, iż Anna Piasta zam. Błońska uznaną została za umysłowo chorą.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Stanisławów, 3 marca 1896.

L. 1549 (3558 2—3)

Zawiadamia się, że Zofię 2o Rajczakową z Grywałdu za umysłowo chorą uznano i kuratorem dla niej Jan Dyda z Grywałdu ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, 31 marca 1896.

L. 13353 (3544 2—3)

Piotr Burget rodem z Brzeżan, były dyetaryusz przy Sądzie, uznany umysłowo chorym, kuratorem tegoż ustanowiony Marcin Burget z Podhajec.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka 30 listopada 1895.

L. 8226 (3542 2—3)

Dla umysłowo chorej Józefiny Kaufmann ustanawia się kuratorem męża dr. Józefa Kaufmanna w Krakowie.

Sąd miej. deleg.

Kraków, 3 maja 1896.

L. 5608 (3531 2—3)

Dla Honoraty Dylewicz z powodu nałogowego pijaństwa za marnotrawczynię uznanej ustanawia się Ignacego Rubinowicza z Rudek kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Rudki, dnia 30 grudnia 1895.

L. 5998 (3593 1—3)

Dr. Emanuel hr. Dunin Borkowski uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany Józef Prus Jabłonowski.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. I.

Lwów, 31 stycznia 1896.

L. 18243 (3580 1—3)

Dla umysłowo chorego Józefa Grocha z Krowodrzy, ustanowiono kuratorem Wojciecha Grocha.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Kraków, 3 marca 1896.

L. 5359 (3581 1—3)

Małżonkowie Wasyl Iwanyczko i Anna Iwanyczko z Hnyłej zostali za marnotrawców uznani, a Michajło Kuryj z Hnyłej został ich kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia 17 sierpnia 1896.

Wyroki prasowe.

Zl. 103 (3315)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht in Krems hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt: Der Inhalt der Zeitschrift: „Niederösterreichische Presse" Nr. 17 vom 25 April 1896 begründe in dem Artikel: „Reform des Lotteriewesens" Seite 11, Spalte 2 und 3, von „Man spricht wieder" bis „zu beglückwünschen" den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 305 St. G., deßhalb nach § 489 St P. O. die Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätigt das Verbot der weiteren Verbreitung nach § 493 St. P. O. ausgesprochen und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung des obigen Artikel enthaltenden Blattes dieser Zeitschrift erkannt.

Krems, am 29 April 1896

Zl. 104 (3387)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 9 vom 1 Mai 1896 der periodischen Druckschrift: „Arbeiterinnen-Zeitung" enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Sophie Perowskaja" vom Anfange bis zum Schlusse (Seite 7, Spalte 2) das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß § 389 St. P. O. bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 Mai 1896.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 13 der periodischen Druckschrift: „Der Eisenbahner" vom 1 Mai 1896 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Die Regierung und die Maifeier auf den Eisenbahneu" in der Stelle von „Wir erkennen darin" bis zum Schlusse des Artikels (Seite 5 Spalte 3, Seite 6 Spalte 1); 2. „Paschalik Westbahnhof (k. k. St. B.)" in der Stelle von „O. Herr, erbarme" bis „fürs Zuchthaus" (Seite 6, Spalte 2) das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 Mai 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5924 (3256 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany S. II. we Lwowie ogłasza, że na prośbę Jana Mudrego ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Oleksy Lisowicza kuratora w osobie Jędrucha Lisowicza a to celem doręczenia Oleksie Lisowiczowi uchwały tabularnej z 8 marca 1895 l. 5135.

Wzywa się przeto kuranda, by swój adres sądowi wskazał, inaczej szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Lwów, 6 kwietnia 1896.

L. 3485 (3346 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Łopatynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Kaźmierza Zabińskiego, iż celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 18 listopada 1895 l. 11868 o przeniesienie prawa zastawu kwoty 200 zł. s. w. na karcie C ciała hip. 740 gminy Łopatyn na rzecz Katarzyny Horbaczyńskiej ustanowiony został kurator Eliasz Lemieszczuk.

Łopatyn, 18 kwietnia 1896.

L. 3107 (3342 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Łukasza Jagłę, że dla niego w celu doręczenia tutejszo sądowej uchwały z dnia 10 marca 1896 l. 11449 licytacyę realności lwh. 206 i 301 ks. gr. gminy kat. Łonie objętych, rozpisującej ustanowiono kuratora w osobie Fedka Makolondry, któremu wspomnianą uchwałę doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Łukasza Jagłę, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Gliniany, 21 kwietnia 1896.

L. 6543 (3344 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Wójcika z Osielca o otwarciu się spadku po jego matce Zofii Wójcik w Osielcu 12 lipca 1890 z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia zmarłej z wezwaniem, by w przeciągu jednego roku sam lub przez pełnomocnika pisemnie lub ustnie do tego spadku się oświadczył z tem, że po upływie tego czasokresu ustanowiony dlań kuratorem Stanisław Wójcik z Osielca upoważnionym będzie w jego imieniu spadek ten przyjąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 19 stycznia 1895.

L. 6771 (3363 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadacza książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Przemyśla z 27 września 1889 na 244 zł. na imię Klemensa Daniłki opiewającej, nr. 20456 oznaczonej, ażeby w przeciągu 6 miesięcy takową sądowi przedłożył, gyż inaczej książeczka ta za nieważną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 18 kwietnia 1896.

L. 832 (3335 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach, na prośbę Michała Kubicy wzywa tych, którzyby mieli książeczkę wkładkową kasy oszczędności miasta Biała Nr. 7429 na łączną kwotę 213 zł 79 ct: opiewającą, a na imię Michała Kubicy wystawioną aby ją w terminie sześciu miesięcy, licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej", tutaj przedłożyli, bo w przeciwnym razie takowa za nieważną uznaną zostanie.

Wadowice, 29 marca 1896.

L. 5474 (3304 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia Teofila Bugnę, że celem doręczenia mu rezolucyi z dnia 10 marca 1893 l. 6523 w sprawie hipotecznej Michała Bugny o zaintabulowanie go za właściciela całej realności wyk. 17 i połowy realności wykazem 205 ks. gr. gm. Zagorzany objętych dawniej Jana Bugny syna Antoniego własnych wspólnej, dlań kuratorem Kazimierza Kwaśnika z Zagorzan ustanowiono i temuż rzeczoną rezolucyę doręczono.

Biecz, 30 stycznia 1896.

L. 4855 (3317 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Pesachie Luftiga wzywa każdego posiadacza asygnacyi kasowej filii c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hip. w Krakowie z dnia 6 grudnia 1895 l. 3247 na sumę 100 zł. z procentem 4 prc. opiewającej, za 90 dni po wypowiedzeniu płatnej a na imię Pesachie Luftiga wystawionej, aby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i trzech dni powyższą asygnacyę tem pewniej w tut. sądzie okazał, ile że na powtórne żądanie podającego asygnacya ta za umorzoną uznaną będzie.

Kraków, 2 kwietnia 1896.

L. 24943 (3359 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Modlingerowi, że przeciw niemu został dnia 22 kwietnia 1896 l. 24943 na rzecz Oh. F. Kaminera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Modlingera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Piątkowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Dobieckiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jakóba Modlingera aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 22 kwietnia 1896.

L. 7665 (3271 3—3)

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia Simona Gellera, o którego życiu i miejscu pobytu brak wiadomości, o tem, że na prośbę Arona Bachera i Herscha Karmina wydał doń nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. z 6 prc od 21 maja 1893 bieżącemi oesetkami i kosztami 7 zł. 17 ct. w. a., że dlań ustanowił kuratorem adw. dr. Mantla z podstawieniem adw. dr. Leiblingera w Tarnopolu i wzywa go w tej drodze, by kuratorowi udzielił wskazówek lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.

Tarnopol, 25 kwietnia 1896.

L. 25749 (3323 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Beilę Bleichową, vel Bleicherową, względnie jej niewiadomych spadkobierców iż realność lk. 209 dz. VIII. w Krakowie została uznana za pustkę, i że w celu zastąpienia ich w tej sprawie ustanowiono kuratorem adw. dr. Münza.

Kraków, 19 lipca 1895.

L. 22 (3311 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W przechowaniu c. k. urzędu podatkowego jako depozytu sądowego w Tyśmienicy znajdują się walory, po odbiór których przeszło od lat 30 nikt się nie zgłosił i uprawnieni do podniesienia ich nie są sądowi znani a miauowicie :

N a z w a m a s y	W gotówce		w obligacyach i papapierach wartościow.		w prywatnych zapisach długu	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Lazar Löwenthal	420	—	—	—	—	—
Edward Körn	8	—	—	—	—	—
Dawid Weissmann		60½	—	—	—	—
Rachel Thenen	—	½	—	—	—	—
Michał Maciborka Fedia	—	28	—	—	—	—
Jan Theodorowicz de Kamienczany	2	35	—	—	—	—
Kulczycki Antoni	27	97½	—	—	—	—
Marcin Michalewicz	1	—	51	14½	—	—
Leo Gotkiewicz	—	—	66	66	—	—
Franz Tomaszewski i Johan Radkiewicz	—	—	259	26	—	—
Jurko Kozicki	—	—	—	—	26	—
Peisach Rubin	—	—	—	—	971	—
Ozyasz Birnbaum	—	—	—	—	300	—
Filip Busch	—	—	—	—	716	26½
Antoni Antoniewicz	—	—	—	—	300	—
Jakób Weissmann	—	—	—	—	000	50

Wzywa się zatem wszystkich uprawnionych, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni 3 dni swe prawa do powyższych mas wykazali, w przeciwnym zaś razie depozyta odnośne, za przepadłe uznane Wysokiemu Skarbowi wydane a prywatne zapisy registraturze złożone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 29 czerwca 1895.

L. 2718 (3362 3—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Leszczyńskiego i Abrahama Laksa, iż na prośbę Wojciecha Rapacza i spóln. zezwolił na wydzielenie z realnosci lwh. 772 w Nowym Sączu Jana Damasiewicza własnej parcel gruntowych na rzecz proszących i że odnośna uchwała z dnia 16 listopada 1895 l. 9821 dla nich przeznaczona kuratorowi adw. dr. Körblowi w Nowym Sączu doręczoną została.

Nowy Sącz, 18 kwietnia 1896.

L. 26459 (3512 3—3)

C. k. Sąd powiat. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Abrahamowi Erlerowi, że przeciw niemu Maurycy et Sami Spiegel pozew o zapłacenie kwoty 60 zł. 25 ct. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Abrahama Erlera nie jest wiadomem ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Diamanda, a tegoż zastępcą adw. dr. Brendla i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 25 maja 1896 o godzinie 10 przed południem mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem pozwanego Abrahama Erlera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 20 kwietnia 1896.

L. 26460 (3511 3—3)

C. k. Sąd pow. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych, oznajmia nieobecnemu Abrahamowi Erlerowi, że przeciw niemu przez firmę handlową „Maurycy et Sami Spiegel“ pozew o zapłacenie kwoty 60 zł. 25 ct. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Abrahama Erlera nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Diamanda, a tegoż zastępcą adw. dr. Brendla i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na 26 maja 1896 o godz. 10 rano do S. II. mianowanemu kuratorowi doręcza.

Wzywa się zatem pozwanego Abrahama Erlera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 20 kwietnia 1896.

L. 1162 (3555 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Maciągę, że Anna Ćwierz z Wysokiej wniosła przeciw niemu dnia 17 lutego 1896 l. 1162 skargę sumaryczną o zapłatę 140 zł. na którą wyznaczono termin do rozprawy na dzień 21 maja 1896 godzinę 8 rano i ustanowiono mu kuratora w osobie adw. dr. Wiktora Kutrzeby w Jordanowie.

Jest więc rzeczą Maciągi ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielic, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, inaczej sam sobie złe skutki przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 8 marca 1896.

L. 4992 (3523 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Petra Kowala, że dnia 27 marca 1896 do l. 4992 wniósł przeciw niemu Hersch Ziegler z Wołowca skargę o 38 zł. 20 ct. z pn. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 15 maja 1896 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dra Karola Neumana adw. z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 28 marca 1896.

L. 3212 (3502 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Izraela Boksera, że małoletnie Chaje i Mirla Goldbergi zastępywane przez opiekuna Jakóba Rosena zapozwały go o uznanie wierzytelności w kwocie 800 zł. m. k. w stanie biernym realności whl. 9 gminy Gliniany w poz. 1 karty C zahipotakowanej za umorzoną z pn. i że ustanowiono mu do zastępstwa w tym sporze kuratorem Jędrzeja Bałtarowicza w Glinianach i do rozprawy wyznaczono termin na dzień 18 czerwca 1896 o godzinie 10 rano.

Wzywa się go tedy, by kuratorowi udzielił potrzebnych informacyi, lub też innego zastępcę sądowi podał, gdyż złe następstwa z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Gliniany, 23 kwietnia 1896.

L. 6999 (3206 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Mandla Glück, że firma Bergas Gebrüder wniosła przeciw niemu pozew sumaryczny o zapłacenie kwoty 99 zł. 44 ct. i że dla niego kurator w osobie dr. Süssweina adwokata w Przemyślu ustanowiony został.

Poleca się tedy pozwanemu Mandlowi Glück, by co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Przemyśl, 18 kwietnia 1896.

L. 7348 (3203 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Mojżesza Iwaniera przeciw Izakowi Tanenbaum i Jetty Tanenbaum pto 185 zł. a. w. z pn. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Izaka Tanenbauma adw. dr. Szustera z substytucyą adw. dr. Allerhanda, zaś dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej Jetty Tanenbaum adw. dr. Haczewskiego z substytucyą adw. dr. Kraśnickiego i doręczył im nakaz zapłaty z dnia 18 kwietnia 1896.

Kołomyja, 18 kwietnia 1896.

L. 14770 (3318 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Garfunkla że przeciw niemu wniosła Salo Cohn et Bernard Liebeskind pozew de praes. 23 marca 1896 l. 11603 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 92 zł. 98 ct. w. a. z pn. i że wydany nakaz zapłaty z d. 27 marca 1896 l. 11603 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Münzowi ze substytucyą adw. dr. Tillesa w Krakowie i poleca Wolfowi Garfunklowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 24 kwietnia 1896.

L. 7351 (3316 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobyou i życia wierzycieli hipotecznych realności lwh. 1265 gm. Kraków objętej Edwarda Lohsego i Schachne Horowitza, że w celu doręczenia ts. uchwały z dnia 18 stycznia 1895 l. 1708 zarządzającej zanotowanie na karcie C tejże realności pod lk. 8 dz. VII. w Krakowie położonej lwh. 1265 objętej, że realność ta za pustkę uznaną została, ustanowił dla nich kuratora w osobie adw. dr. Mandelbauma i poleca tymże Edwardowi Lohsemu i Schachnie Horowitzowi, aby wymienionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony praw swych dostarczyli, lub innego sobie pełnomocnika obrali i sądowi o tem donieśli, gdyż w razie przeciwnym skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, 28 lutego 1896.

L. 7664 (3270 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia Simona Gellera, o którego życiu i miejscu pobytu brak wiadomości, o tem, że na pozew Arona Bachera i Herscha Karmina wydał doń nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. z 6 prc. od 21 maja 1893 bieżącemi odsetkami i kosztami 7 zł. 17 ct. waluty austr., że dlań ustanowił kuratorem adw. dr. Mantla z podstawieniem adw. dr. Leiblingera w Tarnopolu i wzywa go w tej drodze, by kuratorowi udzielił wskazówek lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.

Tarnopol, 25 kwietnia 1896.

L. 7763 (3269 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia Simona Gellera, o którego życiu i miejscu pobytu brak wieści, o tem że na pozew Arona Bachera i Herscha Karmina wydał doń nakaz zapłaty sumy wekslowej 49 zł. 84 ct. z 6 prc. od 2 lipca 1895 bieżącemi odsetkami i kosztami 4 zł. 64 ct. w. a., że dlań ustanowił kuratorem adw. dr. Mantla z podstawieniem adw. dr. Leiblingera w Tarnopolu i wzywa go w tej drodze, by kuratorowi udzielił wskazówek lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.

Tarnopol, 25 kwietnia 1896.

L. 7816 (3302 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie Stanisława Rosko Bogdanowicza przeciw Zdzisławowi Boguszowi i sp. o wpis prawa zastawu dla sumy 5000 zł. w. a. z pn. w stanie biernym intabulowanego na kartach ciężarów wyk. 542, 575, 619, 622 i 623 ks. tab. na rzecz Zdzisława i Jadwigi Boguszów obowiązku właściciel dóbr Rzochów z przyl. dawania Zdzisławowi i Jadwidze Boguszom przyzwoitego i wiekowi odpowiedniego utrzymania i wszelkich wygód, dla niewiadomej z miejsca pobytu Jadwigi z hr. Chołoniewskich Boguszowej kuratorem adw. dr. Tadeusza Tertila w Tarnowie ustanowił i temuż uchwałę z dnia 20 lutego 1896 l. 3231 dla Jadwigi z hr. Chłoniewskich Boguszowej przeznaczoną doręczył.

Tarnów, 16 kwietnia 1896.

L. 2526 (3334 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Marcelego i Dyonizego Ilnickich, że na prośbę adw. dr. Staneckiego jako zarządcy masy konkursowej Józefa Steinharta z dnia 3 lutego 1895 l. 2526 polecił swemu urzędowi hipotecznemu, aby tenże na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Kołomyja dnia 17 lipca 1868 Józefa Steinharta jako właściciela jednej połowy majętności Kotiatycze część I. wykazem hip. l. 465 objętej, dotąd wedle karty B p. 5 na imię Dyonizego i Marcelego Ilnickich wpisanej, zaintabulował.

Uchwałę odnośną dla Marcelego i Dyonizego Ilnickich przeznaczoną, doręcza się ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Sagerowi z zastępstwem tut. adw. dr. Lorscha, a ich samych wzywa się. aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi lub innego zastępcy sobie obrali i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z takiego zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 9 marca 1896.

L. 6638 (3331 3—3)

Ueber Ansuchen der ersten Spar- und Vorschusskasse für Gewerbe und Handel in Brünn, reg. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung, wird der Inhaber des Wechsels nachstehenden Inhaltes: „M. Ostrau den 2 Dezember 1895 Pr. ö. W. fl. 119.61 am 31 Mai 1896 zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel and die Ordre unserer Eigenen die Summe von Gulden: hundert neunzehn 61/100 in ö. W. — Den Werth in Rechnung und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht. Herrn Anton Olszewsky in Przemyśl. Berthold Schwarz & Sohn m. p. angenommen Anton Olszewsky m. p. a. tergo: Berthold Schwarz et Sohn m. p.“ aufgefordert, solchen dem Gerichte binnen 45 Tagen vom 1 Juni 1896 an gerechnet, vorzulegen.

K. k. Kreis- als Handelsgericht.

Przemyśl, 11 April 1896.

L. 2791 (3330 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza wekslu z daty Boskowitz dnia 7 maja 1895 na 181 zł. 69 ct. opiewającego, w 4 miesiące od daty płatnego, przez firmę J. M. Eisler w Boskowitz wystawionego a przez J. M. Hammerschlaga w Nowym Targu akceptowanego by w dniach 45 od dnia ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym się zgłosił, inaczej weksel ten za umorzony uznany zostanie.

Nowy Sącz, 18 kwietnia 1896.

L. 2452 (3329 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Herscha Leiby 2 im. Srula, Tauby, Salamona, Dawida, Gerschona i Feigi Katzów kuratora w osobie adw. dr. Schenkera w Brzeżanach i temuż uchwałę egzekucyjną w sprawie upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw nim o 31 zł. 20 ct. z dnia 21 grudnia 1895 l. 7983 doręcza.

O tem zawiadamia się pomienionych nieobecnych eelem strzeżenia praw swych.

Brzeżany, 25 kwietnia 1896.

L. 7680 (3332 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia Saula Langsama z miejsca pobytu nieznanego, że na prośbę Aleksandra Landaua wydano przeciw niemu ts. uchwałą z dnia 25 kwietnia 1896 l. 7680 nakaz zapłaty sumy wekslowej 27 zł. z pn. Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Süssweina i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 25 kwietnia 1896.

L. 3358 (3570 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wojciecha i Kaspra Dylągów, że przeciw nim wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie pozew o zapłatę 30 zł. a. w. z pn. na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 maja 1896 o godzinie 9 rano i że dla ochrony ich praw kuratorem Jana Kuśnierczaka ustanowiono.

Wzywa się zatem Kaspra i Wojciecha Dylągów, by udzielili ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sami poniosą.

Rymanów, 23 marca 1896.

L. 2548 (3548 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu, zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Warnik, iż przeciwko niej wniósł Jan Harbut, pozew o własność i intabulacyę realności lwh. 1151 w Czarnym Dunajcu z pn. w skutek czego jej kuratorem Jana Kalemlę ustanowiono i termin do ustnej rozprawy na dzień 29 maja 1896 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy

Czarny Dunajec, 12 kwietnia 1896.

L. 2721 (3550 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Wiktoryę z Palarzów Kemperdową, iż przeciwko niej wniosła Anna Palarz pozew pto 200 zł. a. w. z pn. w skutek czego jej kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 1 czerwca 1896 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 12 kwietnia 1896.

L. 4625 (3528 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Sebastyana Łasia pozwanego, iż przeciw niemu oraz spólnikom wniosła skargę pod dniem 1 kwietnia 1896 l. 4625 Anna z Łasiów Skwarkowa o zapłacenie 200 zł. w. a. z pn. że na tę skargę wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na dzień 11 czerwca 1896 godz. 9 rano, a dla niewiadomego z miejsca pobytu Sebastyana Łasia ustanowiono kuratorem ad actum dr. Marcina Kozłeckiego, adw. z Nowegotargu.

Temu kuratorowi ma Sebastyan Łaś pod własną edpowiedzialnością dostarczyć środkówdowodowych do obrony, lub ustanowić sobie innego zastępcę i o tem zawiadomić sąd tutejszy.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, 10 kwietnia 1896.

L. 2618 (3549 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Paulę Bienkiewicz, Annę Riesely i Emilię Baniak, iż przeciwko nim wnieśli Wojciech i Wiktorya z Otrębów małż. Galowie „Galer" pozew o własność i intabulacyę 3/6 części posiadłości w Odrowążu pod nr. 15 położonej lwh. 14 objętej na rzecz pozwanych po 1/6 części intabulowanej z pn. w skutek czego im kuratorem Jana Kantego Mateję ustanowiono i termin do ustnej rozprawy na dzień 29 maja 1896 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 12 kwietnia 1896.

L. 2317 (3520 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Semka Jamelskiego z Woli michowej, zawiadamia, że w skutek pozwu Abrahama Binik de praes. 17 kwietnia 1896 l. 2317 przeciw niemu o zapłacenie 380 zł. z pn. termin na dzień 3 czerwca 1896 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Michała Kotyk ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 17 kwietnia 1896.

L. 2318 (3521 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Michała Liszczak z Woli michowej zawiadamia, że w skutek pozwu Abrahama Binik de praes. 17 kwietnia 1896 l. 2318 przeciw niemu o zapłacenie 120 zł. z pn. termin na dzień 3 czerwca 1896 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Michała Kotyk ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 17 kwietnia 1896.

L. 8173 (3368 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach w sprawie spadkowej po ś. p. Izaku Buchsbaumie w Gdowie dnia 8 stycznia 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, ustanawia dla tegoż syna i ustawowego dziedzica Izraela Buchsbauma w Ameryce pozostającego kuratorem Majera Liebenheimera z Gdowa i o tem nieobecnego zawiadamia, z tem, aby w ciągu roku do spadku tego się zgłosił, ileże w razie przeciwnym spadek ten z tymże kuratorem przeprowadzonym zostanie.

Dobczyce, 6 marca 1896.

L. 1291 (3339 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie jako władza przeprowadzająca postępowanie spadkowe po śp. Fedku Zubyku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Zubyka że śp. Fedko Zubyk ustnym testamentem ustanowił Onufrego Mojsaka swoim uniwersalnym spadkobiercą, i że dla Iwana Zubyka został równocześnie w tej sprawie spadkowej ustanowionym kurator w osobie dr. Jana Kurysia z Bełza.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, 24 lutego 1896.

L. 3992 (3338 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Herscha Nussenbauma, że na pozew Ryfki Chess przeciw temuż o uznanie własności 1/8 części niewydzielonej realności wykazem hip. l. 600 księgi grunt. Borszczów objętej do zastępywania tegoż w tej sprawie został dla niego ustanowiony kurator dr. Mojżesz Komeriner adw. w Borszczowie.

Wzywa się zatem tegoż przez edykt aby odnośne informacye temuż karatorowi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Borszczów, 25 marca 1896.

L. 709 (3343 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Działka w Wysokiej celem doręczenia mu ts. rezolucyi tabularnej z dnia 9 sierpnia 1895 l. 3503 ciw. kuratorem ad actum Wawrzyńca Stolarczyka z Wysokiej.

O czem się Wojciecha Działka celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 27 lutego 1896.

L. 74465 (3378 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Herza Herscha względnie jego spadkobierców lub prawonastępców, iż na prośbę Izaaka Herscha 2 im. Schneck i Udli Schneck z dnia 31 grudnia 1894 l. 74465 wdrożył po myśli §. 118 i 119 ustawy hip. względem prawa zastawu dla sumy 200 zł. m. k. pochodzącej z większej 400 zł. m. k. w stanie biernym realności l. 274 m. w poz. 5 karty C. wyk. hip. l. 267 Śm. we Lwowie Izaaka Herscha 2 im. Schneck i Udli Schneck własnej zaprenotowanego z klauzulą §§. 688 i 822 ust. cyw. na rzecz Jakóba Herza Hersch postępowanie amortyzacyjne i dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Herza Herscha względnie spadkobierców lub prawonastępców tegoż, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Rozmarin a tegoż zastępcą adw. dr. Horowitz.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Herza Herscha względnie jego spadkobierców lub prawonastępców, by swe prawa do sumy 200 zł. m. k. z pn. w stanie biernym realności l. 274 na rzecz Jakóba Herza Herscha zaprenotowanej najdalej do 15 lutego 1897 tem pewniej zgłosili, ileże po upływie tego terminu takowa za amortyzowaną uznaną i jej wykreślenie ze stanu biernego obciążonej części realności intabulowanem będzie.

Lwów, 11 stycznia 1896.

L. 3429 (3353 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej Mechla Reinera z Tłumacza kuratorem ad actum p. Jana Czechowicza z Tłumacza i doręcza mu tusądową uchwałę tabularną z dnia 16 listopada 1895 l. 15899.

Tłumacz, 13 marca 1896.

L. 3430 (3354 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla nieobjętych mas spadkowych Salamona Streita i Izaka Friedmana z Tłumacza kuratorem ad actum p. Jana Czechowicza z Tłumacza i doręcza mu tusądowe uchwały tabularne z dnia 24 listopada 1895 l. 16269.

Tłumacz, 13 marca 1896.

L. 27897 (3383 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Leizora Mendelbauma przeciw Baruchowi Münz i tow. o 450 zł. a. w. adw. dr. Zygmunta Marynowskiego ze zastępstwem adw. dr. Schiera kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Barucha Münza i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, 29 kwietnia 1896.

L. 3165 (3375 2—3)

W sprawie sekwestracyjnej Saula Rothmana przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Abrahamowi Herz pto 150 zł. ustanawia się dla tegoż Izaaka Ehrenhaus z Pruchnika kuratorem ad actum.

Abrahama Herza wzywa się aby na terminie dnia 7 maja 1896 do wyboru osoby sekwestra osobiście stanął lub innego pełnomocnika zamianował, gdyż inaczej sam ponosić będzie szkodę z tego powstać mogącą.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 30 kwietnia 1896.

L. 3031 (3594 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach ustanawia w sprawie Sary Meller II. Stahl przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Chaji Stahl o wykreślenie sumy 200 zł. z pn. zahipotekowanej dla pozwanej w stanie biernym 1/6 części realności objętej wykazem hip. l. 711 ks. gr. gminy Brzeżany p. adw. dr. Schüssla kuratorem i wyznacza termin do rozprawy sumarycznej na dzień 15 czerwca 1896 o godz. 10 przed południem.

O tem zawiadamia się Chaje Stahl, z tem, by środki obrony kuratorowi udzieliła, lub innego zastępcę ustanowiła i tegoż sądowi oznajmiła, w przeciwnym razie skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Brzeżany, 2 maja 1896.

L. 3100 (3393)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisał przy firmie Fischel Strenger handel żelaza w Sanoku jej wykreślenie z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa.

Sanok, dnia 28 kwietnia 1896.

L. 1683 (3394)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zawiadamia, że dnia 13 marca 1896 wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kowali w Sułkowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" że na walnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa w dniu 27 lutego 1896 odbytem, nastąpił nowy wybór członków Dyrekcyi i wybrano na okres trzechletni pp. Aleksego Kowalskiego, Antoniego Ciężkowskiego, Wincentego Garbienia, Marcina Lisowskiego i Wincentego Profica wszystkich w Sułkowicach zamieszkałych Dyrektorami; zaś Józefa Mieleckiego i Michała Bielę ze Sułkowic zastępcami dyr.

Wadowice, 14 marca 1896.

L. 968 (3309 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Zmijowskiego, że uchwałę tabularną z 2 czerwca 1894 l. 3337 doręcza się ustanowionemu kuratorowi Kościowi Plewakowi z Podhorzec.

Olesko, 3 marca 1896.

L. 24813 (3385)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do wiadomości, iż ustanowił adwokata krajowego dr. Roberta Czaykowskiego zastępcą kuratora posiadaczy listów dłużnych zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi adwokata dr. Jana Czaykowskiego.

Lwów, 25 kwietnia 1896.

L. 24945 (3384 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Ch. F. Kaminera o 300 zł. a. w. adw. dr. Menkesa ze zastępstwem przez adw. dr. Mikulińskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, 22 kwietnia 1896.

L. 3390 (3435 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa wszystkich niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców bł. p. Markusa Flaschnera zmarłego w Tarnopolu dnia 8 stycznia 1896, jakoteż wszystkich tych którzyby z jakiegobądź tytułu prawnego zamierzali rościć sobie prawo do tego spadku, by w przeciągu jednego roku, zgłosili się z prawami swymi do sądu tutejszego i wykazawszy swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenia swe do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek ten, dla którego tymczasowo adw. dr. Mantl w Tarnopolu z substytucyą dr Sygalla w Tarnopolu kuratorem ustanowiony został, pertraktowanym będzie jedynie ze zgłaszającymi się spadkobiercami.

Tarnopol, 14 marca 1896.

L. 18354 (3447 1—3)

C. k. Sąd pow. w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Wasylowi Arsenieczowi, że na prośbę Mechla Leiby Hechta i tow. de praes 3 lipca 1894 l. 11449 w sporze sumarycznym Pinkasa Hechta przeciw niemu o zapłacenie 60 zł. a. w. z pn. ustanowiono dla niego celem doręczenia mu ts. wyroku z 31 stycznia 1880 l. 6785 kuratora w osobie Fedora Kuzycza z Berezowa niżnego.

Wzywa się Wasyla Arsenicza, ażeby temu kuratorowi środków do zastępywania go dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej złe ztąd wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 31 marca 1896

L. 3658 (3433 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Kazimierza Tokarskiego i Izaaka Katza że Maks Ausübel wniósł przeciw nim i tow. pozew de praes. 14 marca 1895 l. 4243 o uznanie dwóch listów hipotecznych po 500 zł. serya B. nr. 2262 i 0830 za własność powoda, o wydanie powodowi i uwolnienie od prawa zastawu z pn. i równocześnie dekretujemy do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony że dalej dla Kazimierza Tokarskiego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Glanz z zastępstwem adw. dr. Kormosza, zaś dla Izaka Katza ustanowiony został kuratorem adw. dr. Gans z zastępstwem adw. dr. Hillela w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby ce do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 21 marca 1896.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.

L. 21749 (3457 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya ruchu zamierza w drodze pisemnej oferty rozdać wykonanie robót z powodu przełożenia gościńca przy stacyi kolejowej Przemyśl-Bakończyce.

Koszta tej budowy są obliczone na 73700 zł. wa. Warunki do wnoszenia ofert, ogólne i szczegółowe warunki budowy i sumaryczny kosztorys z objęciem cen jednostkowych, jakoteż i dotyczące plany mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w biurze dla budowy i konserwacyi kolei przy c. k. dyrekcyi ruchu we Lwowie.

Należycie ostemplowane i opieczętowane oferty z napisem na kopercie: „Oferta na wykonanie robót z powodu przełożenia gościńca przy stacyi kolejowej Przemyśl-Bakończyce", mają być wniesione do podpisanej Dyrekcyi, najpóźniej do 23 maja 1896 o godzinie 12 w południe.

Oferenci, którzyby wszystkich przepisanych warunków do wnoszenia ofert przed ich wniesieniem nie podpisali i przepisanego wadyum do kasy c. k. Dyrekcyi ruchu we Lwowie nie złożyli, nie będą uwzględnieni.

We Lwowie, dnia 6 maja 1896.

Z c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie.

W TRUSKAWCU

leczy się z nadzwyczajnym skutkiem: reumatyzm, podagra, otyłość, piasek nerkowy, astmę, ischias, choroby kobiece. 209

Obszerną broszurę o Truskawcu wysyła na żądanie Zarząd. — Pierwszorzędna restauracya p. Józefa Delebińskiego, restauratora hotelu Imperial we Lwowie. — W pierwszym i trzecim sezonie o 30 prc. taniej.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Dyetaryusz sądowy z wzorowymi świadectwami i obznajomiony rutyną sądową, poszukuje umieszczenia, post rest. K. D. Starasól. 634

Puszki hermetyczne Fleischmanna, do transportowania mleka, pojemności:

1/8	3/4	1	1 1/2	2	2 1/2	3	4	5	8
1.50	1.60	1.70	1.85	2.—	2.20	2.40	2.70	3.—	4.—
10	15	20	25	30 liter					
4.75	5.75	6.25	7.—	8.— zł.					

poleca Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw Katedry) 652

Na sprzedaż majątek ziemski o milę od Lwowa, **392** morgów roli, 58 ewentualnie 88 m. łąki, 6 m. ogrodu, 17 m. pastwisk, z inwentarzem lub bez. **Na parcelacye** majątek od Lwowa o 3/4 mili odległy. Bliższej wiadomości udziela kancelarya adw. drów Z. i A. Lisiewiczów, we Lwowie, przy ul. Kościuszki 16. 651

W Szczawnicy willa i pensyonat Maryi Biernackiej, najprzyjemniejsze miejsce pobytu. Cały rok otwarte. Zgłoszenia listownie. 639

Za 2 zł. przerabiam każde najmocniej zbite materace zupełnie jak nowe. Stare kołdry przyjmuję do pokrycia, Józef Schuster, Lwów, Kopernika 7. 434

Odróżniajcie prawdę od blagi

Dwa medale otrzymał S. W. NIEMOJOWSKI za wyrób znakomitych tutek nieklejonych! Takiem odznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.

Żądać proszę **Tutek Niemojowskiego.** Wszędzie do nabycia.



Jest w puszkach blaszanych złotawo lakierowanych z czarnym drukiem i czerwoną etykietą do nabycia u T. Szarfa w Tarnowie, Teofila Jabłońskiego w Drohobyczu, J. Kosterkiewicza wdowy w Nowym Sączu, Lechickiego i Kosterkiewicza w Stryju, Osyasza Eisnera i Leona Bukietyńskiego w Samborze, Reima i Friedrich, Drobner Roman w Krakowie, Władysław Brach w Tarnowie, Hipolit Skowroński w Tarnopolu i we wszystkich większych handlach korzennych, droguryach i składach farb. 37

Doniesienie.

Już został na nowo otwarty

Zakład instrumentów chirurgicznych i wyrobów nożowniczych

pod firmą 641

Józef Witoszyński

we Lwowie, ul. Kopernika l. 5.

ANTONI GUDIENS

Lwów, plac Maryacki l. 4

(Hotel Europejski)

poleca najtaniej

perkale, lewantyny i zefiry, piki, satyny, batysty, oxfordy, na suknie damskie w najnowszych kolorach. **Płócienka** na suknie damskie i na ubrania dziecinne, oraz **bieliznę** stołową, pończochy, skarpetki itp.

Ceny najtańsze 514

Najtaniej meble

kupić można w znanym olbrzymim składzie 619

Kitschalesa

Lwów, Dom Narodny.

OSTATNI WYNALAZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

MYDŁO IXORA

ED. PINAUD

37, Boulevard de Strasbourg, 37

PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.

Ogłoszenie. 626

Wysoka c. k. krajowa Dyrekcya skarbu reskryptem z dnia 22. marca 1896 l. 28.564 oddała fabryce wytworów chemicznych i nawozowych Spółce komandytowej Juliana Wanga we Lwowie, drobną sprzedaż **kainitu kałuskiego.**

Podając to do wiadomości, upraszamy zgłoszenia łaskawie nadsyłać do biura Zarządu tej fabryki przy **ulicy Akademickiej l. 5, Lwów.**

Wysyłki uskutecznia się począwszy od **50 klgr.**

Marjówka

MARJÓWKA Zakład wodoleczniczy obok Lwowa, poczta Lwów.

w uroczej, od wiatrów ochronionej okolicy, otoczony lasami w znacznej części szpilkowemi, wielki komfort kompletne urządzenie działu hydropatycznego nowe ważne urządzenia i zaprowadzenia, **dwutomorowe elektryczne kąpiele systemu profesora Gärtnera. Lignum sulfid-inhalacye. Gimnastyka** i t. d. **Znakomita kuchnia w własnym zarządzie. Skromne ceny.** Stała i tania komunikacya. Lekarz kierujący **Dr. Józef Lippa** w zimie praktykujący w Meranie), były asystent powsz. Polikliniki w Wiedniu, uczeń profesora dr. M. Winternitza. — Bliższych informacyi udziela: **Zarząd Marjówki**, poczta Lwów. 633

Telefon nr. 84. Uwaga: Stawy spuszczone, łąki osuszone.

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny

położony w uroczej podkarpackiej okolicy wśród lasów szpilkowych (410 m. n. p. m.), poleca znane ze swej skuteczności szczawy słonojodowe, kąpiele jodowe, borowinowe, zimne i zabiegi hydropatyczne oraz zakład gimnastyki leczniczej.

Urządzenia wzorowe, wszelkie wygody, dobre restauracye, tanie wiktuały, zdrowe czyste powietrze i wyborna woda źródlana do picia.

Na sezon 1896 r. przybywa 1 dom mieszkalny o 44 pokojach Nadto odnowiono gruntownie urządzenie łazienek kl. I., rozszerzono znacznie oświetlenie elektryczne Zakładu i zakupiono znowu wielką ilość nowych mebli itp.

Lekarzem zdrojowym jest dr. Kl. Dębicki (Lwów, Piekarska 8).

Sezon trwa od 20 maja do końca września.

W czasie od 20 czerwca do 20 sierpnia nie przyznaje się uwolnienia od taksy zdrojowej — przed 20 czerwca i po 20 sierpnia są ceny mieszkań znacznie zniżone.

Bezpośrednie połączenie kolejowe z Krakowem i Lwowem ze stacyi Iwonicz, poczta i telegraf w samym Zakładzie.

Broszury, ze szczegółowym opisem, podaniem wskazań leczniczych i cennikiem rozsyła opłatnie, tudzież wszelkie zgłoszenia załatwia

Dyrekcya zakładu zdrojowo-kąpielowego. 618



Sassów, Zakład wodoleczniczy koło Złoczowa

zupełnie odnowiony i urządzony według najnowszych wymogów hydroterapii, będzie pod kierownictwem doktora **Ignacego Mazanka,** z dniem 1go czerwca 1896 otwarty. — Bliższych szczegółów co do pobytu w Zakładzie udziela Zarząd. 576

Najlepsze, uznane ogólnie są

MŁOCARNIE dla ruchu ręcznego parowego i kieratowego.



Polne walce z blachy stalowej, gładkie i pierścieniowe.
Pługi 1, 2, 3 i 4-skibowe
Brony, walce dla pól i łąk
Siewniki „Austria".
Prasy na paszę patent. Blant.
Ruchome piece z kotłami o zezdności do parzenia paszy i czyszczenia wyrobów.
Prasy na wszelkie cele, do tłoczenia wina i owoców.
Młyny owocowe i winogronowe.
Maszyny do zdejmowania jagód
Suszarnie dla owoców i jarzyn.
Sikawki automatyczne, patent dla winogradu i roślin „Syphonia".

Kieraty na zaprzęgnięcie 1—6 koni. Najnowsze **młyny** do czyszczenia zboża **Trieury** do czyszczenia kukurudzy. **Prasy** na słomę i siano dla obrotu ręcznego, stałe i ruchome

dostarczają w najlepszej i **najnowszej konstrukcyi**

PH. MAYFARTH & C.

c. i k. wył. uprz. fabryka maszyn rolniczych, wyrobów żelaza i hamernia parowa Wiedeń II., Taborstrasse 76.

Założona 1872 odznaczona 370 złotymi, srebrnymi i bronzowymi medalami na wszystkich większych wystawach. 650 robotników

Katalogi dokładne i listy uznania gratis i franko. Zdolnego zastępcę dla Lwowa i okolicy poszukuje.

Także na kredyt i na raty bez podwyższenia cen.

Sprzedajemy w miejscu i wysyłamy na prowincyę Wielmożnym P. T. Urzędnikom rządowym i prywatnym, Przewielebnemu Duchowieństwu i Klasztorom, Wielmożnym Adwokatom, Lekarzom, Aptekarzom, Członkom c. k. żandarmeryi i straży skarbowej, jak niemniej wszystkim będącym w możności dotrzymania terminu spłaty.

Nasze z dobroci i taniości znane towary.

Prosimy o łaskawe zażądanie naszego bogato ilustrowanego cennika.



Na obecną porę polecamy w ogromnym wyborze najmodniejsze parasole i parasolki, kapelusze damskie i ogrodowe dla panienek i chłopczyków, bluzki satynowe, batystowe, zefirowe, wełniane i jedwabne, kostiumy Matinée i Negliges, szlafroki jakoteż suknie ogrodowe, fartuszki dla dam i dzieci halki jedwabne, wełniane i satynowe Codziennie otrzymujemy nowości w woalkach, koronkach, wstążkach, kapeluszach, fasonach i dodatkach do kapeluszy, pelerynki i zarzutki dla dam, panienek i dzieci, bieliznę męską, damską i dziecinną, rękawiczki szwedzkie, duńskie, glace, jedwabne, wełniane i niciane, pończochy damskie i dziecinne, wszelkie wyroby pończoszkowe, jakoteż skarpetki. Osobne oddziały dla płaszczyków, sukienek dziecinnych i ubrań dla chłopczyków. Zarówno nasze oddziały specyalne, jakoteż nowo otworzona filia dla dywanów europejskich i oryentalnych przy ulicy Sykstuskiej l. 6 mieszczą olbrzymie zapasy bardzo tanich dywanów salonowych, ściennych, pokojowych, kościelnych do ozdabiania ołtarzy; firanek i storów koronkowych, portyer i firanek wełnianych; chodników pokojowych, na korytarze i schody, lambrekinów i przedmiotów dekoracyjnych, dywaników przed łóżka, skór angora jakoteż chińskich kóz, przykryć na łóżka i stoły, derek i koców do podróży, kap pluszowych. Specyalne działy resztek chodników i wysortowanych dywanów dla nieznacznych skaz lub niemodnych już deseni. Pojedyncze (nieparzyste) przykrycia na łóżka i stoły, koce i dywaniki przed łóżka sprzedajemy po zdumiewająco tanich cenach.

Listy i zamówienia należy adresować do

Zarządu wiedeńskiego magazynu „AU LOUVRE" 647

Lwów, plac Katedralny l. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 11 dom Webera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.